



Dziwna moda - jemy coraz mniej pieczywa - str. 8

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA



Czwartek 28 czerwca 2018

Obywatele nie rozumieją istoty zmian, które zachodzą w sądach
STRONA 2



REKLAMA 008403512

Lotto A CO JEŚLI **TO TY** TERAZ WYGRASZ?

KUMULACJA
3 000 000

Graj w

Mieszkanka gminy Ustka ma pretensje do wójta. Pani wójt zaprzecza zarzutom
STRONA 3



FOT. BARTĘK SYTA/POLSKA PRESS

Dziś ostatni mecz Polaków na mistrzostwach świata w Rosji. Zagramy z Japonią STRONY 18-19



FOT. ŁUKASZ CAPAR

Mieszkańcy Włynkówka pominięci przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze STRONA 4

Konkurs w Sycewicach. Niepełnosprawni pokazali w filmach swoje życie
STRONA 5

Bytowski szpital ma nowy aparat RTG. Badanie będzie wykonywane szybciej i precyzyjniej
STRONA 11

Dużo gadania przez dwie godziny, a efekt niejasny

Absolutorium dla Biedronia znowu bez rozstrzygnięcia

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gn24.pl



Słupsk

Pięcioro radnych głosowało za absolutorium, pięcioro przeciw, a 11 rajców wstrzymało się od głosu. W rezultacie zabrakło głosów, aby zapadła jednoznaczna decyzja w sprawie absolutorium dla prezydenta Roberta Biedronia za wykonanie budżetu w 2017 roku.

Podobnie było w ubiegłym roku. Wtedy w głosowaniu o udzielenie absolutorium za wykonaniem budżetu za 2016 rok uczestniczyło 21 radnych: za było 9 z nich, sześciu było przeciw i sześciu wstrzymało się od głosu. Uchwała nie przeszła, bo niezbędne było poparcie 12 radnych. - Dostał pan od nas żółtą kartkę - podsumowała wówczas głosowanie przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Chrzanowska z PO.

Tym razem główna dyskusja w sprawie absolutorium za 2017 rok rozegrała się wczoraj w trakcie sesji Rady Miejskiej w Słupsku. Jej temperatura była tak gorąca, że wydawało



Podczas dyskusji nad absolutorium prezydent był nieco smutny, ale chyba spodziewał się ataku ze strony większości klubów radnych

się, iż wynik głosowania będzie o wiele bardziej niekorzystny dla prezydenta Roberta Biedronia niż to się ostatecznie okazało.

W trakcie debaty w jego obronie głos zabrali bowiem jedynie radni Andrzej Obecny (szef klubu prezydenckiego) oraz Jadwiga Stec (szefowa Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej), którzy przekonali, że dyskusja nad absolutorium powinna mieć charakter prawny, a nie być całościową oceną działań prezydenta. Ich zdaniem zostały bowiem spełnione wszystkie wy-

mogi prawne, aby absolutorium można było prezydentowi udzielić. Ostatecznie za takim punktem widzenia opowiedziało się pięcioro radnych: Andrzej Obecny, Kazimierz Czyż, Jadwiga Stec, Lidia Matuszewska oraz Aldona Żurawska.

Większość rajców jednak w trakcie dyskusji ostro zaatakowała prezydenta Roberta Biedronia, który w swoim wstępnym wystąpieniu chwalił się różnymi dokonaniami nie tylko w zakresie budżetu. ©©
WIĘCEJ - STRONA 3

Jest nowy kandydat w wyborach samorządowych na stanowisko prezydenta Słupska. To Robert Kujawski z PiS, który obecnie zasiada w radzie miejskiej STRONA 4

Prawo przedsiębiorcy: co nie jest zabronione, jest dozwolone
STRONA 12

Pogoda w regionie

Dzisiaj Barometr
1020.00mbar
Wiatr
płn/wsch. 13 km/h
Uwaga
słonecznie

25°C
11°C



Piątek 21°C 9°C
Sobota 19°C 10°C
Dzisiaj 18°C 11°C





Uwaga: częściowo słonecznie

Robert Migdał
robert.migdal@polskapress.pl

MUNDIALU MAM
DOŚĆ. IDE POGRĄC
W PIŁKĘ Z SYNEM

Felicton

Nigdy nie rozumiałem zachwytów nad panami w krótkich spodenkach, którzy biegają za piłeczką po trawie, robią teatralne gesty (łapią się za głowę, wymachują rękami), bramek nie strzelają za wiele, za to biorą niezłe pieniądze za swoją ciężką pracę, okraszając popularnością, którą zdobywają u rzeszy widzów. Niestety nie gra na boisku, ale występami w reklamach. Najśłodszym miodem na moje serce po sromotnych porażkach naszych były liczne żarty i żarciki, które wynalazłem

w internecie, z panów piłkarzy i ich „gry”. Śmiech na otarcie łez. Oto kilka przykładów:

„Grali dobrze... w reklamach”.

„Jedyna mocna rzecz w tym meczu to... żel na nogach Lewego. Aż mu nogi usztwytniło”.

„Na którym kanale można oglądać bramki naszej reprezentacji? Na TVP Historia”.

„Gdzie jutro gramy? W reklamie pampersów”.

Najbardziej mi szkoda rzeszy rozczarowanych kibiców - małych kibiców, którzy wyrwani ze snu potrafią wymienić najważniejszych piłkarzy reprezentacji. Chłopaków, którzy z nadzieją czekali na mecze Polaków, na sukces. A tu kłapa.

Dzisiaj po południu (kole-dzy mi powiedzieli) ostatni mecz naszych na mundialu. Mówią, że o honor.

Wygrają biało-czerwoni? Zobaczą Państwo, ja z pewnością nie będę oglądał. Szkoda mi czasu. Wolę pójść z synem pokopać piłkę za blok... ©©

Słupsk
Wraca Garden Party
u Karola

Wraz z wakacjami wraca lubiana impreza muzyczna pod gołym niebem - Garden Party u Karola, czyli koncerty w Parku Waldorffa pod pomnikiem Karola Szymanowskiego (stąd nazwa imprezy). To już trzecia edycja tego cyklu, której organizatorem jest Polska Filharmonia Sinfonia Baltica im. Wojciecha Kilara. Pierwszy koncert odbędzie się w niedzielę 8 lipca. Wystąpią instrumentalni Filharmonii Narodowej: harfistka Barbara Witkowska i klawecista Adrian Janda, którzy wykonają przeboje muzyki filmowej, standardy i przedwojenne polskie piosenki w wersji na harfę i klawet. Natomiast 15 lipca wystąpi młody kompozytor i pianista Wojtek Szczepanik, który reprezentuje nurt zwany modern classic. Przedstawi on swoje autorskie kompozycje. Koncerty rozpoczynają się o godz. 12. W razie niepogody odbędą się w sali Filharmonii przy ul. Jana Pawła II 3.

(WF)

Kobylnica
Wnioski w sprawie
szkód w rolnictwie

Wójt gminy Kobylnica informuje, że w związku z wystąpieniem suszy na terenie gminy istnieje możliwość składania wniosków o dokonanie szacowania szkód w uprawach rolnych. Wnioski należy składać w sekretariacie Urzędu Gminy w Kobylnicy do 10 lipca br. Druki wniosków dostępne są w Urzędzie Gminy (pok. nr 3) oraz na stronie internetowej gminy. Na podstawie otrzymanych zgłoszeń, komisja do szacowania strat w gospodarstwach rolnych i działach specjalnych produkcji rolnej przeprowadzi lustrację upraw w celu stwierdzenia faktycznego zakresu szkód. Szacowania wartości strat w gospodarstwach rolnych liczona będzie w stosunku do całej produkcji danego gospodarstwa, zarówno roślinnej, jak i zwierzęcej.

(WF)

Polacy nie rozumieją,
co się dzieje w sądach

Rozmowa

Z sędzią Bartłomiejem Przymusińskim, rzecznikiem prasowym Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia”.

Z badania przeprowadzonego przez Ogólnopolski Panel Badawczy Ariadna w czerwcu 2018 r. na grupie ponad tysiąca Polaków wynika, że większość z nich nie rozumie reformy sądownictwa. To chyba zła wróżba dla wymiaru sprawiedliwości.

Powiedziałbym, że w ogóle nie jest to dobra wróżba dla Polski. Bo jeżeli obywatele nie rozumieją istoty zmian, które zachodzą w sądownictwie, to można pokusić się o stwierdzenie, że niestety jest to dla nich sprawa obojętna. Tak naprawdę, gdyby każdy Polak zainteresował się szczegółami zmian forsowanych w sądach przez rząd PiS, zorientowałby się natychmiast, że to nie jest - jak próbują wmówić nam politycy - robione dla ludzi, tylko to ruchy zmierzające do tego,



FOT. ARCHIWUM

Bartłomiej Przymusiński:
Politycy chcą przejąć stołki
w wymiarze sprawiedliwości

by politycy przejęli stołki w wymiarze sprawiedliwości i obsadzili na nich swoich ludzi. Do tej pory takie „wymiatanie” odbywało się we wszystkich urzędach administracji państwowej. Teraz ta razra przechodzi na sądy. Jednak zamierzamy pracować nad świadomością obywateli...

W jaki sposób?

Już w tej chwili w kilku miastach w Polsce działają tzw. kafejki prawne, w których staramy się rozmawiać z ludźmi i pomagać im nie tylko w sprawie ich wątpliwości prawnych,

ale również uświadamiać obywateli na temat tego, co się na naszych oczach dzieje w wymiarze sprawiedliwości.

Może ludzie są zmęczeni
wojną o sądy?

Ci, którzy odpowiedzieli w ankiecie inaczej niż „trudno powiedzieć”, w druzgoczącej większości uznali, że reformy nie poprawią wymiaru sprawiedliwości. Teraz nie da się polemizować z tezą, jakoby naciski polityczne na sądy nie były odczuwalne dla zwykłych obywateli. Jednak jeżeli nic nie zrobimy w tym momencie, to za kilka lat może się okazać, że to wszystko, co dzieje się na samej górze, może zacząć schodzić coraz niżej, dotyczyć przyziemnych spraw ludzi, którzy szukają sprawiedliwości w sądach. A chyba nikt nie chce być sędzią nie przez bezstronne sędzię, tylko przez osobę, która wpasowuje się swoimi wyrokami w polityczną linię i zapotrzebowanie na takie, a nie inne wyroki.

Rozmawiał Szymon Zięba

Pożyczył nieznajomym
1500 zł na operację, a ci
okradli go na 30 tys. zł

Pomorz

Anna Czerny-Marecka
anna.marecka@polskapress.pl

Pojawiła się nowa metoda działania oszustów, której uległ wczoraj 83-letni gdańszczanin.

Do seniora podeszła nieznana mu kobieta o blond włosach w wieku około 40 lat, krępej

budowy ciała, ubrana w białe spodnie i jasną bluzkę z krótkim rękawem. Poprosiła, aby wskazać jej drogę do szpitala, prosząc go jednocześnie, aby razem z nią i jej znajomym pojechał tam. Za kierownicą siedział około 40-letni mężczyzna, który ubrany był w ciemne rzeczy, włosy miał w ciemnym kolorze, zaczesane do góry. Kiedy przyjechali pod szpital,

mężczyzna wszedł do środka, a po około 5 minutach wyszedł i powiedział, że dowiedział się, o tym, iż musi mieć operację, na którą potrzebuje 1500 zł. Zaprosił seniora, czy mógłby mu pożyczyć taką kwotę. Pokrzywdzony zgodził się i pojechał ze sprawcami do swojego mieszkania. Tam oszuści wykorzystali jego nieuwagę i splądrowali szafki. Zanim wyszli, powiedzieli, że wrócą za dwie godziny. Żeby się uwiarygodnić, pozostawili torbę, w której miały być dolary. Po wizycie 83-latek stwierdził, że oprócz pieniędzy, które im przekazał, zniknęły biżuteria i gotówka. Straty to blisko 30 tys. złotych. ©©

ZDJĘCIE DNIA



Strażacy z Komendy Państwowej Straży Pożarnej w Słupsku przeprowadzili wczoraj ćwiczenia w gmachu Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Grodzkiej. Według scenariusza paliła się najwyższa kondygnacja zabytkowej wieży.

FOT. ŁUKASZ CAPAR

DYŻURNY GP

Na Czytelników czekamy
w redakcji „Głosu Pomorza”
w Słupsku przy
ul. Henryka Pobożnego 19
tel. 59 848 81 00

Alek Radomski



KALENDARIUM

28 czerwca
1812

Z polecenia Napoleona Bonaparte Sejm Księstwa Warszawskiego zawiązał Konfederację Generalną Królestwa Polskiego, która ogłosiła wskrzeszenie Polski i przyłączyła do niej prowincje zabrane.

1834

W Paryżu ukazał się pierwodruk „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza.

1914

Austriacki następca tronu arcyksiążę Franciszek Ferdynand Habsburg i jego żona Zofia von Chotek zostali zastrzeleni w Sarajewie przez serbskiego zamachowca Gavrila Principa, co stało się casus belli i wojny światowej.

1945

Powstał Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej.

1956

W Poznaniu doszło do protestów robotniczych znanych jako „Poznański Czerwiec”, krwawo stłumionych przez wojsko i milicję.

2005

Rozpoczął się proces beatyfikacyjny papieża Jana Pawła II.

CYTATY Z TWITTERA

Tomasz Skory, dziennikarz

Uchwalenie ustawy cztery godziny od ujawnienia, że jej projekt w ogóle istnieje, trzy godziny od jego opublikowania - nieźle jak na „drobną korektę”. Jeśli to była drobna korekta, to zmiany istotne trwałyby pewnie z 10 minut.

Konrad Piasecki,
dziennikarz

Dzieje nowelizacji ustawy o IPN to kwintesencja legislacyjnego stylu rządzących. Na siłę, szybko, bez sensu i bez refleksji. I oto po pół roku ci sami, którzy ustawę opiewali, postanowili ją zmienić. I nawet na werdykt TK nie chcą już czekać. Co za absurdalna historia.

WALUTY Z 27.06.2018

USD	3,7351(+)
EUR	4,3430(+)
CHF	3,7669(+)
GBP	4,9285(+)

(+) wzrost ceny w stosunku do notowania poprzedniego
(-) spadek cen w stosunku do notowania poprzedniego

Prezydent chwalił się swoimi dokonaniami, a radni ostro ripostowali i punktowali go

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl



FOT. LUKASZ CAPAR

Robert Kujawski jako świeżo namaszczony przez partię kandydat na prezydenta Słupska w trakcie dyskusji ostro atakował prezydenta Biedronia (patrz: video na www.gp24.pl)

Słupsk

Podczas śródownej dyskusji prezydent Słupska pokazywał ostatnie lata swoich rządów w mieście jako pasmo sukcesów. Radni o plusach mówili mało. Raczej koncentrowali się na krytyce.

W swoim wystąpieniu dotyczącym wykonania budżetu za 2017 rok prezydent Robert Biedroń mówił także m.in. o ograniczeniu bezrobocia w mieście w ciągu lat od 2014 roku. Wspominał też m.in. o sukcesach związanych z ograniczeniem zadłużenia miasta (do 232 milionów złotych) czyżywieniem życia społecznego w mieście.

Jego wypowiedź spotkała się ze zdecydowaną ripostą ze strony radnego Jana Lange, szefa Klubu Radnych PO w Radzie Miejskiej w Słupsku, który w działaniach prezydenta nie

dopatrzył się żadnych pozytywów (szczegóły w relacji video na www.gp24.pl). Natomiast wspominał mu liczne wyjazdy, z których dla miasta nic nie wynika. Mówił także, że prezydent nie zrealizował żadnej dużej inwestycji i że działa bez wsłuchiwania się w oczekiwania radnych.

W podobnym tonie wypowiadał się radny Jerzy Mazurek, szef Klubu Radnych SPO, który stwierdził, że prezydenta Biedronia trudno oceniać, bo razem ze współpracownikami jest świetny w robieniu sobie PR, a jego dokonania praktyczne są skromne. Wprost wspominał prezydentowi, że bar-

dzo niedobrze przeprowadził zmiany organizacyjne w ratuszu, co spowodowało, że wielu doświadczonych pracowników odeszło z magistratu. Mówił także, że podkreślone przez prezydenta duże dochody ze sprzedaży mienia gminnego są nieco wątpliwe, bo tak pozyskane pieniądze tylko raz zasilą

kasę miasta, a potem będzie trudniej pozyskać kolejne dochody. Jednocześnie zachęcał do zagospodarowania działek pod budownictwo mieszkalne, bo bogatsi słupszczanie wprowadzają się poza miasto.

Równie krytycznie wypowiadał się Robert Kujawski, szef Klubu Radnych PiS, który jednak zaczął od tego, że słupki wykonania budżetu Słupska za 2017 rok wyglądają dobrze, bo radni PQ pod koniec ubiegłego roku zgodzili się na wykreślenie z niego inwestycji, których prezydentowi nie udało się zrealizować. Poza tym wskazywał, że budżet miasta za 2017 rok wyglądał bogato, bo sporą jego część stanowiły pieniądze pochodzące z budżetu państwa, w tym na sfinansowanie programu 500 plus.

W trakcie dyskusji pojawiły się również głosy dotyczące mobbingu w magistracie czy też niezrealizowania pewnych inwestycji oczekiwanych przez konkretnych radnych.

W imieniu prezydenta głos zabrał natomiast wiceprezydent Marek Biernacki, który tłumaczył, dlaczego niektóre

wstępnie planowane inwestycje nie zostały zrealizowane w 2017 roku.

Jak się okazało, winna była zła pogoda (długotrwałe i ulewne deszcze) oraz wzrost kosztów, kłopoty z pozyskaniem wykonawców i zdemolowanie przez rząd rynku zamówień publicznych.

- Jak się porówna to, co się działo u nas z tym, jakie zmiany wprowadzono w budżetach innych miast na Pomorzu, to nie wypadamy tak źle - mówił wiceprezydent Marek Biernacki.

Ostatecznie radni Platformy Obywatelskiej, którzy jeszcze we wtorek zadeklarowali, że wstrzymają się od głosu w trakcie głosowania nad absolutorium, w praktyce to zrobili.

- Zupełnie nie wiadomo, w co oni grają. Niby chcą ukarać prezydenta, a tak naprawdę go wspierają - usłyszeliśmy w ratuszowych kuluarach od radnych z innych klubów.

Jedynie radni PiS zdecydowanie opowiedzieli się przeciw absolutorium dla prezydenta Biedronia. W SPO każdy radny głosował, jak sam chciał.

©©

Pomoc z problemem

Gmina Ustka

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl

- Miała być pomoc ze strony gminy, a niedługo nie będę miała gdzie z rodziną mieszkać. Przekonałam się, że nie można liczyć na pomoc wójta gminy Ustka - mówi Aleksandra Ratajczyk z Dębiny. Z kolei wójt Anna Sobczuk-Jodłowska tłumaczy, że nie można bezkrytycznie ufać słowom pani Ratajczyk.

5 grudnia 2017 roku był dla rodziny Ratajczyków z Dębiny w gminie Ustka tragiczny. W tym dniu w pokoju syna pani Aleksandry wybuchł pożar, który zaczął się od ognia z rozgrzanego pieca kaflowego i szybko zajął pościel leżącą na piętrowym łóżku.

W odziedziczonym po mamie domu pani Aleksandry, gdzie mieszkała razem z mężem, synem i ojczymem, ogień szybko wypalił wnętrza i większość dachu.

- W ciągu zaledwie kilku godzin zostaliśmy bez dachu nad głową. Gmina postawiła koło pogorzeliska kontener, który mąż zapełnił częściami resztek ze zgłiszcz - opowiada pani Aleksandra.

Mówi też o tym, że otrzymała od władz gminy poważne deklaracje, że będzie mogła razem z rodziną zamieszkać w lokalu socjalnym w Pelplinie.

- Niestety, ostatecznie otrzymałam odmowę, bo podobno mój dochód przekraczał dopuszczalne granice, a poza tym usłyszałam, że i tak przyznany lokal byłby dla mnie za drogi w utrzymaniu, bo tam wszystko jest na prąd - relacjonuje pani Aleksandra.

Ostatecznie, jak twierdzi, musiała zamieszkać w prywatnej kwaterze, z której teraz ma się wyprowadzić w ciągu dwóch tygodni, bo właścicielka potrzebuje go dla rodziny córki, która wraca z zagranicy.

- Jestem teraz w takiej sytuacji, że mogę wziąć nawet to drogie w utrzymaniu mieszkanie. Dlatego złożyłam w gminie drugie podanie, ale nie otrzymałam żadnej odpowiedzi - mówi rozżalona Aleksandra Ratajczyk.

O wyjaśnienia poprosiliśmy Annę Sobczuk-Jodłowską, wójta gminy Ustka.

Według niej nie jest prawdą, że pani Ratajczyk musi opuścić kwaterę, bo ktoś z domowników wraca z zagranicy, ale dlatego że nie płaci czynszu osobie, od której ją wynajęła.

- Od nas, tak jak każdy, pani Ratajczyk dostała zasiłek, z którym zrobiła to, co chciała. Ludzie zatrudnieni przez gminę pomogli też w posprzątaniu i wywiezieniu zgłiszcz. Poza tym dom, który spłonął, ma trzech współwłaścicieli - wylicza wójt Sobczuk-Jodłowska.

Jak twierdzi, podczas rozmów z rodziną pogorzelców ustalono, że gmina wesprze ją, gdy wśród współwłaścicieli dojdzie do jednomyślności. - Niestety, do tej pory do tego nie doszło - mówi pani wójt.

Powiedziała nam także, że nie może sobie pozwolić na to, aby fundować mieszkania socjalne tym, którzy mają dwie ręce i mogą zapracować na odbudowę spalonego domu. Dodała również, że odwołanie Aleksandry Ratajczyk czeka na posiedzenie Społecznej Komisji Mieszkaniowej.

- Warto także wiedzieć, że pani Ratajczyk ma ukryte dochody, które odkrył GOPS. Nie wiem, czy nie dojdzie do tego, że będziemy wzywali panią Ratajczyk do zwrotu wypłaconych jej środków - nie ukrywa pani wójt.

Ryszard Molenda, sołtys Dębiny, także krytycznie wypowiada się na temat pani Ratajczyk. ©©

AKCJA SPECJALNA NATIONALE-NEDERLANDEN

038409699

Rak'n'Roll i Nationale-Nederlanden zapraszają na bezpłatne badania

Już 29 czerwca mieszkańcy Słupska będą mogli skorzystać z bezpłatnych konsultacji dermatologicznych oraz badań USG piersi i jędr. Akcja odbędzie się w godzinach 13.00-21.00 na Placu Zwycięstwa.

Fundacja Rak'n'Roll wraz z Nationale-Nederlanden chcą przypomnieć mieszkańcom Słupska o zdrowych nawykach, umożliwiając im skorzystanie z bezpłatnej konsultacji specjalistów. W czterech gabinetach będzie można skorzystać z wizyty u dermatologa i zbadać znamiona skórne, a także wykonać USG piersi bądź jędr. Liczba miejsc jest ograniczona - w ciągu całego dnia akcji lekarze mogą przebadać około 160 pacjentów. Nie obowiązują wcześniejsze zapisy - wystarczy przyjść na miejsce wydarzenia. Wszystkie badania są bezpłatne.

- Profilaktyka to badania potwierdzające zdrowie. Jednak wielu osobom kojarzą się z wykrywaniem choroby. Przy takim podejściu naturalnym następstwem jest strach, bo przecież nikt z nas nie chce być chory. Do tego dochodzi wstyd i brak wiedzy, jak bada-

nie wygląda. Taki zestaw obaw sprawia, że łatwo zrezygnować - mówi Joanna Rokoszewska-Łojko, Dyrektor Zarządzająca Fundacji Rak'n'Roll. - Dla osób, które nigdy się nie badały, najtrudniejszy jest pierwszy raz. Dlatego angażujemy się w akcje

bezpłatnych badań, bo wierzymy, że dobre doświadczenie pomaga wyrobić nawyk dbania i regularnego potwierdzania zdrowia - dodaje.

- Jako firma ubezpieczeniowa, od lat troszczymy się o zdrowie i życie Polaków.

Na przełomie czerwca i lipca nasz Medbus zawita do aż pięciu miast w północnej Polsce i umożliwi mieszkańcom sprawdzenie stanu swojego zdrowia. Mamy nadzieję, że nie tylko przebadamy setki Polaków, ale przede wszystkim zwrócimy uwagę na to, jak ważna jest profilaktyka - mówi Marta Pokutycka-Mądrala, rzecznik prasowy Nationale-Nederlanden.

Obok Medbusu stanie również strefa pacjenta. W namiocie przeznaczonym m.in. dla oczekujących na badania, będzie można porozmawiać na temat ubezpieczeń wspierających w przypadku zachorowania na nowotwór.



SŁUPSK

Zapraszamy na Plac Zwycięstwa, 29 czerwca, godz. 13-21

Mieszkańcy Włynkówka pominięci przez słupskie SKO

Bogumiła Rzeczkowska
bogumila.rzeczkowska@gp24.pl

Spoleczeństwo

Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Słupsku nie uznało mieszkańców Włynkówka za strony w postępowaniu w sprawie mączkarni.

Słupskie SKO w sprawie mączkarni przeszło z etapu ustalania stron do etapu rozstrzygania.

- Postępowanie będziemy prowadzić na wniosek generalnego dyrektora ochrony środowiska bez udziału innych osób, które złożyły wnioski - mówi Przemysław Szuwałski, prezes SKO. - Za strony w tej sprawie uznaliśmy GDOŚ, Prokuraturę Okręgową w Gdańsku oraz inwestora Paulę Fish. Obecnie wysyłamy wnioskodawcom postanowienie.

Na początku marca generalny dyrektor ochrony środowiska, do którego wpłynęły wnioski Stowarzyszenia Gmina Jest Nasza, prezydenta Słupska oraz osób prywatnych, skierował wniosek do SKO o unieważnienie decyzji środowiskowej.

W ocenie GDOŚ decyzja środowiskowa została wydana z rażącym naruszeniem prawa i należy ją wyeliminować z obrotu prawnego. Przede wszystkim dlatego, że miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego w obszarze Włynkówka na całym terenie wyklucza lokalizację działalności i przedsięwzięć, które mogą powodować zanieczyszczenie środowiska - szkodliwą dla zdrowia ludzi i stanu środowiska oraz szkody w dobrach materialnych emisję.



Przemysław Szuwałski, prezes SKO, po rozmowie z protestującymi podczas majowej pikiety

Postępowanie będziemy prowadzić na wniosek GDOŚ bez udziału innych osób. One nie są stronami

Przemysław Szuwałski

Do udziału w postępowaniu przed SKO w charakterze stron chciało przystąpić kilkadziesiąt osób.

Przypomnijmy, że w maju wojewoda pomorski stwierdził nieważność pozwolenia na budowę mączkarni, wydanego przez starostę słupskiego. Wojewoda ocenił, że jest ono niezgodne z zapisami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Włynkówka.

W przypadku postępowania prowadzonego przez woje-

wodę mieszkańcy Włynkówka zostali uznani za strony.

Teraz wnioskodawcy czekają na postanowienie SKO. Od argumentacji będzie zależało, czy złożą zażalenia na to, że nie zostali uznani za strony postępowania o unieważnienie decyzji środowiskowej.

Tymczasem status strony ma Prokuratura Okręgowa w Gdańsku. Prowadzi ona postępowanie z zawiadomienia Stowarzyszenia Gmina Jest Nasza o niedopełnienie obowiązków i przekroczenie uprawnień przez urzędników gminy Słupsk przy wydawaniu decyzji środowiskowej. A także o wprowadzenie w błąd urzędników przez inwestora.

Chodzi o raport środowiskowy. Poznańska firma Eko-Projekt na zlecenie gminy Słupsk przeprowadziła audit tego dokumentu. Według au-

dytorów, jest on niekompletny i niewiarygodny.

Raport środowiskowy to dokument, na podstawie którego została wydana przez wójta gminy Słupsk decyzja środowiskowa. Tego rodzaju raporty zawsze są sporządzane na zlecenie inwestora.

Przeciwnicy budowy mączkarni we Włynkówku od początku swoich protestów kwestionowali wiarygodność raportu, przede wszystkim zawartych w nim danych na temat przyszłych mocy przerobowych fabryki mączki i oleju z ryb, kwestii odorowych czy planowanego do produkcji surowca.

Biegli potwierdzili zastrzeżenia protestujących - raport jest nieścisły, niekompletny i zawiera niewiarygodne ustalenia. ©©

Marszałek Struk z absolutorium i... niższymi zarobkami

Pomorz

Ewa Andruszkiewicz
e.andruszkiewicz@prasa.gda.pl

Radni wojewódzcy udzielili marszałkowi absolutorium z tytułu wykonania zeszłorocznego budżetu, a następnie podjęli decyzję o obniżeniu jego wynagrodzenia o ponad 500 złotych brutto.

Od 1 lipca wynagrodzenie zasadnicze marszałka zmniejszy się z 6500 zł do 5200 zł, dodatek funkcyjny, który do tej pory wynosił 2480 zł, wzrośnie do 2500 zł, dodatek specjalny wzrośnie z 2065,40 zł do 3080 zł, zaś dodatek stażowy zmniejszy się z 1300 zł na 1040 zł. Po zmianach marszałek Mieczysław Struk będzie zarabiał łącznie 11 820 zł brutto. To o 525,40 zł mniej niż dotychczas.

Decyzja zapadła na sesji sejmiku zgodnie z nowelizacją ustawy o samorządzie gminnym po gorącej dyskusji.

- Powiem krótko: kasę wzięli ministrowie, a muszą oddać samorządowcy. Haniebne jest pociąganie do odpowiedzialności samorządów za postępowanie

rządu - mówił Bartosz Piotrusiewicz, radny PO.

- Z całym szacunkiem, marszałek nie musi być marszałkiem. To funkcja dobrowolna. Jeżeli na wolnym rynku będzie można zarobić więcej, to nikt nikogo na siłę trzymać tu nie będzie - kontrowersja Danuta Sikora, radna PiS.

Ostatecznie uchwała ws. obniżenia wynagrodzenia została przyjęta, mimo że chwilę wcześniej radni udzielili zarządowi województwa absolutorium z tytułu wykonania zeszłorocznego budżetu.

Przeciwko absolutorium dla marszałka zagłosowała opozycja. - Nie możemy udzielić absolutorium z powodu prowadzonej przez zarząd województwa polityki inwestycyjnej, jeśli chodzi o drogi. Stan dróg wojewódzkich ulega z roku na rok degradacji, mimo że na ich remonty inwestujemy coraz więcej pieniędzy - mówił Jerzy Barzowski, radny PiS.

- Nie mam ani żalu, ani pretensji. Będziemy systematycznie poprawiać ten stan rzeczy - obiecał marszałek Struk. ©©

Robert Kujawski powalczy o ratusz

Słupsk

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl

Władze PiS zdecydowały, że Robert Kujawski będzie kandydatem tej partii na prezydenta Słupska podczas tegorocznych wyborów samorządowych.

Kujawski to słupski radny PiS i jednocześnie wiceszef spółki Enbud. Jego kandydaturę na to stanowisko we wtorek wieczorem poparł Komitet Polityczny Prawa i Sprawiedliwości, w którego obradach uczestniczyli m.in. prezes PiS Jarosław Kaczyński i premier Mateusz Morawiecki.

Jak nam powiedział Kujawski, zamierza on oficjalnie rozpocząć kampanię wyborczą w momencie, gdy dojdzie do jej ogłoszenia przez Państwową Komisję Wyborczą.

Jako swoje priorytety, z którymi będzie prowadził kampanię wyborczą, wymienia: inwestycje, zatrzymanie wyjazdu mieszkańców ze Słupska, ściąganie nowych mieszkańców, pobudzenie lokalnego rozwoju gospodarczego oraz rozszerzenie współpracy z lokalnymi samorządami, co według niego

zostało w jeszcze trwającej kadencji zaniedbane, a powinno być rozwijane, bo współpraca z sąsiednimi gminami i powiatami jest dla Słupska ważna i rozwojowa.

Już wiadomo, że podczas jesiennych wyborów Kujawski zmierzy się z prezydentem Robertem Biedroniem, Beata Chrzanowską (kandydatką Platformy Obywatelskiej i Nowoczesnej), emerytowanym oficerem Dariuszem Kloskowskim oraz z Marianem Opiekuńcem, który w ostatnich wyborach zdobył niewielki odsetek głosów.

Robert Kujawski to bardzo doświadczony radny, który - co podkreślają nawet jego polityczni konkurenci - zna się na budźcie miasta i potrafi wyciągać ciekawe wnioski z analizy jego zapisów.

O fotel prezydenta Słupska nie będzie się ubiegał po raz pierwszy. Jednak wcześniejsze kampanie, w których się prezentował, okazały się pechowe, bo nigdy nie przeszedł do drugiej tury głosowania.

- Tym razem jednak PiS jest na fali, więc wynik głosowania może być dla niego korzystny - uważają jego partyjni koledzy. ©©

Słupsk Podsumowanie konkursu w filii nr 7

W filii nr 7 Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Podgórznej podsumowano VII edycję konkursu „Na mapie świata jest takie miejsce...”. W tym roku uczniowie klas IV-VII, gimnazjaliści oraz młodzież ze szkół średnich wykonali pocztówki, na których pozdrawiali znad Słupi. Wszyscy finaliści wzięli udział w warsztatach przyrodniczych nad Zatoką Pucką, natomiast najlepsi otrzymali nagrody ufundowane przez PK „Dolina Słupi”. Organizatorami konkursu, jak co roku byli: Miejska Biblioteka Publiczna w Słupsku, PK „Dolina Słupi” oraz Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli. (MARA)



Niepełnosprawni pokazali w filmach swoje codzienne życie

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl



Gmina Kobylnica

W siedzibie Warsztatów Terapii Zajęciowej w Sycewicach podsumowano pierwszą edycję ogólnopolskiego konkursu filmowego adresowanego do podopiecznych placówek do całego kraju.

Celem konkursu „Jeden dzień z życia warsztatów w obiektywie” było stworzenie osobom z niepełnosprawnościami szansy realizowania pasji związanej z fotografią w formie reportażu lub filmu i rozwijania zainteresowań artystycznych. Poza tym chodziło o stworzenie możliwości osobom niepełnosprawnym wyrażania swoich pasji i artystycznych zainteresowań związanych z filmem lub fotografią w formie fotoreportażu, zachęcenie uczestników placówek do wykorzystania nowoczesnych urządzeń multimedialnych oraz promowanie zdolności osób niepełnosprawnych i działających w kraju placówek wspierających niepełnosprawnych.

Konkursowe zadanie polegało na stworzeniu filmu prezentującego codzienne życie



FOT. GMINA KOBYLNICA

Rodzinne zdjęcie uczestnika konkursu filmowego z jego opiekunami oraz organizatorami i patronem. - To było dla nas duże przeżycie - mówili uczestnicy konkursu

podopiecznych placówki terapii zajęciowej.

Leżajsk najlepszy

Z zadaniem najlepiej poradzili sobie twórcy z Leżajska. Taką opinię wydali jurorzy, wśród których znalazły się osoby na co dzień pracujące z aparatem i kamerą. Drugie miejsce zajęli podopieczni Warsztatów Terapii Zajęciowej z Mikołowa. Na podium znalazł się także film przygotowany przez wychowanków placówki z Siedlec.

Ogromnie gratuluję wszystkim osobom, które wzięły udział w tym konkursie. Pokazaliście, jak barwny i ciekawy jest świat podopiecznych Warsztatów Terapii Zajęciowej w całym kraju. Wykazaliście się przy tym dużą kreatywnością i pomysłowością - podsumował Tomasz Roda, dyrektor Caritas Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej.

Jak zapewnił dyrektor, konkurs będzie kontynuowany w przyszłości po to, by umożliwić kolejnym osobom, placówkom i instytucjom zaprezentowanie efektów codziennej pracy i twórczości ich niepełnosprawnych wychowanków.

Nagrody od samorządowców
Placówki, które zwyciężyły w pierwszej edycji konkursu filmowego „Jeden dzień z życia warsztatów w obiektywie”, otrzymały nagrody ufundowane przez wójta gminy Kobylnica, starostę słupskiego oraz Caritas Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej.

To kolejne przedsięwzięcie organizatorów i osób prowadzących Warsztaty Terapii Zajęciowej w Sycewicach, które są pierwszą tego rodzaju placówką w powiecie słupskim.

Ośrodek otwarty został w styczniu 2017 roku dzięki współpracy Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, wsparciu powiatu słupskiego, gminy Kobylnica oraz Caritas Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej.

Prowadzone w placówce w Sycewicach zajęcia stanowią dla osób niepełnosprawnych szansę na zdobycie umiejętności społecznych, rozwój pasji i zainteresowań. Jest to także kreatywny sposób spędzenia wolnego czasu. Z naszych informacji wynika, że zajęcia cieszą się dużym zainteresowaniem.

Organizację konkursu wspomagał także Oddział Zachodniopomorski Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. ©©

Wójt z absolutorium

Kobylnica

Oprac. Anna Czerny-Marecka
anna.marecka@polskapress.pl

21 czerwca radni zdecydowali o udzieleniu absolutorium wójtowi Leszkowi Kulińskiemu. Głosowanie poprzedzono rozpatrzeniem sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za ubiegły rok.

Najważniejszymi punktami sesji było głosowanie nad zatwierdzeniem sprawozdania finansowego i z wykonania budżetu gminy Kobylnica za rok 2017 oraz nad absolutorium dla wójta gminy Kobylnica.

Zanim doszło do głosowania nad absolutorium, radcy zostali zapoznani z informacjami dotyczącymi stanu finansów samorządu. Przedstawiona została także pozytywna opinia Regionalnej Izby Obrachunko-



FOT. GMINA KOBYLNICA

Budżet na rok 2017, po uwzględnieniu zmian, zamknął się dochodami w kwocie 70 991 985 zł. Wydatki to 76 980 090 zł

wej w Gdańsku. W uzasadnieniu można przeczytać, że przedłożone przez samorząd sprawozdanie zawierało szczegółowe informacje dotyczące źródeł pochodzenia dochodów

oraz wykonania wydatków, co umożliwiło ocenę wykonania budżetu.

W kolejnej części swoje stanowisko przedstawiła Komisja Rewizyjna. - Komisja zawarła

szereg pozytywnych opinii zarówno w zakresie finansowego, jak i rzeczowego wykonania budżetu w 2017 roku. Ponadto jednoznacznie stwierdziła, że wójt decyzje o realizacji poszczególnych zadań podejmował z pełną świadomością i odpowiedzialnością, kierując się celowością i literą prawa - argumentował przewodniczący KR Janusz Adamczyk.

Ostatecznie „za” udzieleniem wójtowi absolutorium zagłosowało 11 radnych.

- Rok 2017 był bardzo udany, zrealizowaliśmy wiele inwestycji. Jestem przekonany, że ta wspólna praca skutkuje tym, że gmina się zmienia, a te zmiany są cenione przez mieszkańców. - mówił wójt. - Serdecznie dziękuję radnym za zaufanie i całemu zespołowi współpracowników, który wkłada wiele serca, by realizować śmiałe zadania. ©©

REKLAMA

GŁOS POMORZA

„Umarłych wieczność dotąd trwa
Dokąd pamięć im się płaci
Chwiejna waluta. Nie ma dnia
By ktoś wieczności swej nie stracił”

Zamieść nekrolog, kondolencje lub wspomnienia o najbliższych, którzy odeszli, w Głosie Pomorza i bezterminowo na stronie www.nekrologi.net

NEKROLOGI

006786737

REKLAMA

FRESENIUS MEDICAL CARE
Fresenius Nephrocare Polska Sp. z o.o.
poszukuje
PIELĘGNIAREK
do współpracy w stacji dializ w Szczecinie

Oczekujemy:

- wykształcenia pielęgniarskiego,
- zaangażowania i chęci rozwoju.

Oferujemy:

- cykl szkoleń poszerzających umiejętności, przygotowujących do specjalizacji Pielęgniarki Dializacyjnej,
- formę i wymiar zatrudnienia wg preferencji pracownika: umowę o pracę, kontakt lub zlecenie, w preferowanym wymiarze godzin,
- pracę w oparciu o najwyższe standardy opieki nad pacjentem na wysokiej jakości specjalistycznym sprzęcie,
- możliwość rozwoju zawodowego, m.in. poprzez udział w specjalistycznych szkoleniach, konferencjach naukowych.

W grupie Fresenius Medical Care wszystkich pracowników łączy wspólny cel: zdrowie naszych pacjentów.

Będziemy zaszczytzeni, jeśli dołączysz do naszego zespołu.

Zainteresowane osoby prosimy o nadsyłanie aplikacji (CV) z zamieszczeniem klauzuli o ochronie danych osobowych na adres e-mail: teresa.selwesiuk@fmc-ag.com

008436148

Niespodziewany zwrot akcji: PiS zmienił ustawę o IPN

Jakub Oworuszko

jakub.oworuszko@polskapress.pl

Warszawa

Podczas nadzwyczajnego posiedzenia Sejmu posłowie prawie jednogłośnie przegłosowali kolejną już nowelizację ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej. Uchylono przepis, który na przełomie roku wywołał kryzys w relacjach Polski z Izraelem – nie będzie kary więzienia lub grzywny za przypisywanie Polsce i Polakom odpowiedzialności za Holocaust.

Przez ostatnie pół roku politycy Prawa i Sprawiedliwości jak lwy walczyli w obronie ustawy o IPN. – Mamy dosyć oskarżania Polski i Polaków o niemieckie zbrodnie. Nie zmienimy żadnych przepisów w tej ustawie! – grzmiła rzecznik PiS Beata Mazurek. W podobnym tonie wypowiadała się cała plejada innych polityków z obozu rządowego, z premierem Mateuszem Morawieckim na czele. Igdy wydawało się, że PiS postawi na swoim... rząd postanowił znulizować ustawę i usunąć z niej najważniejsze punkty, m.in. ten mówiący o odpowiedzialności karnej wobec osób, które stosują określenia takie jak „polskie obozy śmierci”.

– Chciałbym podkreślić, że odpowiedzialność karna nie była dla nas nigdy celem samym w sobie. Miała być tylko instrumentem do walki o prawdę historyczną. Dziś należy stwierdzić, że jej skuteczna ochrona jest możliwa także za pomocą innych środków i działań, które nasz rząd podjął na przestrzeni ostatnich miesięcy – powiedział



Nowelizacja ustawy o IPN była procedowana w Sejmie i Senacie w ekspresowym tempie. Jeszcze w środę wieczorem premierzy Polski i Izraela wygłosili wspólne oświadczenie

szeef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Michał Dworczyk. Wypowiedź dość dziwna, jeśli weźmiemy pod uwagę wcześniejsze słowa posłów PiS, którzy mówili, że odpowiedzialność karna jest kluczowa w walce o prawdę historyczną?

– Ta ustawa, ten wstrząs był potrzebny. Dlatego świat zaczął rozmawiać o tym i mamy przynajmniej tyle, że nikt na świecie nie będzie mówił bezkarnie: „polskie obozy śmierci” – takimi słowami premier Morawiecki próbował wyjaśniać niezrozumiałą decyzję swojej partii. W jaki sposób wycofanie się z najważniejszych zapisów ustawy ma spowodować, że to

sformułowanie nie będzie już używane? Premier nie wyjaśnił.

– Rząd zdradził Polaków. Ja czuję się osobiście oszukany przez Morawieckiego – powiedział Marek Jakubiak w rozmowie z Agencją Informacyjną Polska Press. – W trakcie dyskusji nad tą ustawą wylano na nas wszystkie pomyje świata. Jaki jest więc teraz sens w przyznawaniu wszystkim tym ludziom racji, poprzez zmianę ustawy? To nie ma najmniejszego sensu – dodał poseł Kukiz'15.

Poseł Krzysztof Brejza z Platformy Obywatelskiej samo wycofanie kontrowersyjnych zapisów ocenia pozytywnie, ale cała otoczka świadczy – jego zda-

niem – o kompletnym chaosie panującym w Prawie i Sprawiedliwości. – Ekipa PiS cały czas potyka się o własne nogi. Forsuje w trybie ekspresowym skandaliczną ustawę i tę ustawę dzisiaj nagle wycofuje. PiS to ugrupowanie bez wizji, jeśli chodzi o sposób prowadzenia polityki zagranicznej. To pokazuje, jak krucha jest polityka. W ciągu dwóch lat można z góry zjechać na dolinę i zagłębiać się w bagno nieudolności, tak jak to zrobił PiS – powiedział dla AIP.

„Ustawa ma być niezwłocznie uchwalona przez Senat i podpisana przez przebywającego na Łotwie prezydenta. Prezydent w tym celu podróżuje z lap-

topem wyposażonym w szyfrowany komponent podpisu elektronicznego” – podał portal 300polityka.pl, cytując jednocześnie polityka PiS, który powiedział: – Cała operacja jest od kilkunastu dni starannie zaplanowana przez prezesa PiS, premiera i prezydenta.

Co zrozumiałe, głosowanie nad nowelizacją wzbudziło w Sejmie ogromne emocje. – Rząd PiS, wycofując się z ustawy o IPN, pęza przed środowiskami żydowskimi! To jest skandal! – grzmiął poseł Robert Winnicki, prezes Ruchu Narodowego. W momencie głosowania Winnicki blokował trybunę sejmową, jednak marszałek Marek Kuchciński i tak głosowanie przeprowadził.

– My wzmocniliśmy zdecydowanie dzięki tej ustawie stan prawny i możliwości dochodzenia naszych racji. My nie tylko się z tego nie wycofujemy, z obrony polskiego imienia, ale ta drobna korekta czy modyfikacja umocni naszą pozycję. Przez tych kilka miesięcy byliśmy w stanie w ogromnym stopniu pobudzić świadomość u wielu naszych partnerów. Owszem, również u partnerów izraelskich, żydowskich – powiedział premier Morawiecki. Decyzję polskiego rządu błyskawicznie zauważyły izraelskie media. „Polska zmienia kontrowersyjne prawo” – takie przesłanie dominowało w środę w Jerozolimie. Tamtejsze media zwracały szczególną uwagę, że „polski rząd wycofuje się z zapisów ustawy pół roku po jej wprowadzeniu”. Jedynym posłem PiS, który wstrzymał się od głosu przy wprowadzaniu zmian do ustawy, był były minister środowiska Jan Szyszko.

Współpraca: Kacper Rogacin ©

LOS USTAWY

NOVELIZACJA USTAWY O IPN

Nowelizację ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej posłowie przegłosowali w ekspresowym tempie 26 stycznia. Procedurze towarzyszyły ogromne polityczne emocje i sprzeciw opozycji oraz m.in. Izraela i USA. Mimo to politycy PiS bronili ustawy i zapowiadali, że żadnych zmian nie będzie. – Nie widzę powodów, żeby zmieniać ustawę o IPN – mówiła wówczas wicepremier Beata Szydło. – Nie będzie zmian w ustawie o IPN – podkreślała też rzecznik rządu.

2 lutego ustawa trafiła na biurko prezydenta, który 6 lutego złożył pod nią podpis. Jednocześnie Andrzej Duda skierował ustawę do Trybunału Konstytucyjnego. Ustawa weszła w życie 1 marca.

Niecałe cztery miesiące później, 27 czerwca, ustawa została ponownie znulizowana. Rząd twardo przekonuje, że nie wycofuje się ze styczniowej nowelizacji. – To, co zostaje po odrzuceniu przepisów karnych wystarcza, aby skutecznie walczyć z nieprawdą – przekonywała w środę rzecznik rządu Joanna Kopcińska.

Rządowy projekt noweli ustawy o IPN powstał w „żadnym trybie” zaledwie dzień wcześniej

Warszawa

Andrzej Brzuszkiewicz

andrzej.brzuszkiewicz@polskapress.pl

Sejm przegłosował nowelizację ustawy o IPN w błyskawicznym tempie. Działania rządu w tej sprawie nie miały nic wspólnego z rutynowymi działaniami legislacyjnymi.

Nadzwyczajne posiedzenie Sejmu zostało zwołane oficjalnie w celu przegłosowania nowelizacji dwóch ustaw, które

miały zapobiec serii podpalen wysypisk śmieci. We wtorek pojawiły się doniesienia, że rzeczywistym powodem zwołania tego posiedzenia Sejmu jest przeprowadzenie przez PiS zmiany ordynacji do Parlamentu Europejskiego.

Prawdziwa bomba wybuchła następnego dnia. – Premier Mateusz Morawiecki w środę rano zwrócił się z wnioskiem do marszałka Sejmu o uzupełnienie porządku obrad o punkt dotyczący nowelizacji ustawy

o Instytucie Pamięci Narodowej – oświadczył w porannym wywiadzie w radiowej Jedynce szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Michał Dworczyk.

Wiadomość zaskoczyła nie tylko polityków. Dziennikarze zwrócili uwagę, że rano na stronach Sejmu nie było jeszcze informacji na ten temat. O nowelizacji nie wiedzieli również kolegium IPN, o czym napisał na Twitterze Sławomir Cenckiewicz, członek tego gremium.

Nowelizacja nawet nie była omawiana wcześniej na posiedzeniu Rady Ministrów. – W trybie obiegowym została przyjęta przez rząd. Ministrowie zapoznali się, nikt nie wniósł uwag do tego projektu ustawy – mówił w środę w Radiu Zet Jacek Sasin. Jego zdaniem nie ma nic dziwnego w tego rodzaju postępowaniu. – Bardzo wiele ustaw jest przyjmowanych przez rząd w trybie obiegowym – jeśli nie ma uwag, a tak było w tym przypadku – powiedział sekretarz



Jacek Sasin: Wiele ustaw jest przyjmowanych przez rząd w trybie obiegowym

stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Rząd skierował nowelizację ustawy o IPN do Sejmu, zanim otrzymał opinie prawne na jej temat. Ekspertyzę na temat zgod-

ności projektu z prawem europejskim musiało wydać Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Oczywiście, była pozytywna. „Opinia MSZ ws. projektu ustawy o IPN wpłynęła do Kancelarii Premiera o 8:38. Projekt był już wtedy w Sejmie i miał nadany nr druku” – napisał na Twitterze Tomasz Skory z RMF. Według jego ustaleń projekt zmian w ustawie o IPN wprowadzono do bazy Rządowego Centrum Legislacyjnego dopiero w środę o godz. 12:37, już po uchwaleniu ich przez Sejm.

Z urzędowego pisma dołączanego do projektu ustawy wynika, że powstał on 26 czerwca na polecenie premiera Mateusza Morawieckiego. ©

Komandos SEALs ruszą na pomoc nastolatkom uwieczonym w jaskini

Kazimierz Sikorski
redakcja@polskatimes.pl



Bangkok

Nie pomogli tajscy strażacy ani grotolazi. W Tajlandii, w zalanej wodą jaskini uwieczonych jest kilkunastu chłopców w wieku od 11 do 15 lat. Razem ze swoim trenerem czekają na ratunek.

Ostatnią szansą na ich uratowanie wydają się komandos z elitarniej grupy SEALs. To ludzie, którzy kilka lat temu zabili w pakistańskiej kryjówce przywódcę Al-Kaidy Osamę bin Ladena. Teraz ze specjalistycznym sprzętem oraz brytyjskim speleologiem ruszają do Tajlandii.

W okolicy jaskini Tham Luang Nang Non na północy Tajlandii sytuacja przypomina horror. Zjechali się rodzice i bliscy uwieczonych, którzy modlą się cały czas o ich życie. Los odciętych od świata jest jednak niepewny.

Zaskoczeni przez wodę

Wszystko zaczęło się w minioną sobotę po południu, kiedy po meczu piłki nożnej grupa nastolatków weszła z trenerem do jaskini. Niespodziewanie jednak grotę zalała woda. Rodzice powiadomili policję, ta



Na razie warunki nie pozwalają wejść do zalanej jaskini w Tajlandii. Miejscowe wojsko czeka na poprawę sytuacji. Uratować uwieczonych nastolatków mogą komandos z USA

weszyła ratowników i strażaków, potem pojawiło się także wojsko. Podejmowano ogromne wysiłki dotarcia do zalanych, do tej pory jednak nie przyniosły one skutku. Odnaleziono jedynie przedmioty, które należały do chłopców, w tym ich rowery i plecaki.

Tajlandia śledzi dramat nastolatków. Z telewizyjnych przekazów wynika, że do jaskini można się dostać wąskim korytarzem, który jest zalany.

Cała nadzieja w SEALs

W tej sytuacji cała nadzieja w legendarnych amerykań-

skich komandosach SEALs. Będą mieli oni ze sobą do pomocy zdalnie sterowaną, miniaturową łódź podwodną i dwa specjalistyczne drony wychwytyjące różnice temperatur. Będzie z nimi również brytyjski speleolog, który podpowie, jak pomóc uwieczonym.

WALKA Z TERROREM

NAJTRUDNIEJSZE ZADANIE? RUSZĄ SEALs

Elitarna formacja SEALs (Foki) powstała za prezydentury Johna F. Kennedy'ego. To jedni z najlepiej wyszkolonych komandosów, którzy posyłani są do najbardziej niebezpiecznych zadań, w tym podczas wojny wietnamskiej. Do najbardziej spektakularnych akcji należał Trójząb Neptuna na początku maja 2011 roku w pakistańskim Abbottabad. Komandos przylecieli śmigłowcami, mieli rozpoznany teren, kilkunastu z nich ruszyło na dom twierdzą, w której żył lider al-Kaidy. Nie pojmano go żywcem, zabito kilkoma strzałami. Ciało bin Ladena wyrzucono potem do morza.

Poziom wody, która zebrała się w jaskini, przekroczył już siedem metrów. Tajlandia jest teraz w porze deszczowej. Jak dotąd ratownikom udało się doprowadzić do grotu prąd oraz urządzenia do wentylacji jaskini, by jak najdłużej mogli w niej pracować ludzie.

- Mój syn stamtąd wyjdzie, na pewno, czekam na niego - pochlipuje matka jednego z uwieczonych. Namhom Boonpiam, której 13-letni syn Mongkol jest w grupie uwieczonych, czeka na niego już od sobotniej nocy. - Od tamtej pory praktycznie nie śpię - dodaje kobieta.

Nie powinni tam być

Miejscowe grotby były w porze deszczowej, czyli od czerwca do października, zamknięte dla zwiedzających. Nie wiadomo więc, dlaczego trener zdecydował się poprowadzić chłopców w to niebezpieczne miejsce. Ratownicy mają tylko nadzieję, że całej grupie udało się znaleźć jakieś suche miejsce, w którym schowała się przed wodą, i teraz czeka na ratunek.

Znawcy tych jaskiń mówią, że są tam miejsca, w których można przeczekać najgorszy czas. Pod warunkiem jednak, że nie będzie to trwało zbyt długo. Jak twierdzi minister spraw wewnętrznych Anupong Paochinda, w obecnej sytuacji nawet nurkowie nie mają szans na penetrację grotby. Być może uda się do amerykańskim komandosom, którzy mają przystąpić do akcji. Kiedy to jednak nastąpi i jaki mają oni plan działania, to na razie wielka tajemnica. ©©

Ukraińskie służby szykują się do zmasowanego ataku hakerów Rosji

Kijów
Kazimierz Sikorski
redakcja@polskatimes.pl

Rosyjscy hakerzy szykują zmasowany atak na naszą gospodarkę - ostrzega Siergiej Demedjuk, odpowiedzialny w ukraińskiej policji za walkę z terrorem w sieci.

Fakt, że rząd ukraiński zdecydował się podać taką informację opinii publicznej, świadczy o tym, że może to być uderzenie paraliżujące cały sektor gospodarczy, w tym banki tego kraju.

Przedstawiciele władz Ukrainy mówią już o „włączeniu alarmu”. Dodają, że tym razem chodzi o zarażenie komputerów w tym kraju przez złośliwe oprogramowanie. - Hakerzy będą chcieli stworzyć tzw. tylne drzwi

w urządzeniach należących do ukraińskich banków, firm energetycznych i innych - dodaje Demedjuk.

Wobec tych zagrożeń ukraińska policja współpracuje już ze służbami zachodnimi, by zidentyfikować potencjalnych agresorów w sieci. Przypomina się przy okazji, że to kolejny atak szykowany przez hakerów Moskwy na sąsiada. Latem ubiegłego roku wirus określany jako NotPetya zaatakował Ukrainę, doprowadzając do paraliżu urzędy państwowe i poprzez „zarażone” korporacje tego kraju wypłynął on potem na szerokie wody, praktycznie na całą kulę ziemską, doprowadzając wiele międzynarodowych kompanii do strat liczonych w miliardach dolarów.

- Naszym zdaniem ukraiński rząd w pełni dostrzega

grożące mu niebezpieczeństwo - twierdzi Jaime Blasco, szef naukowej firmy zajmującej się ochroną sieci AlienVault.

Dodał on, że sprawy nie powinny też bagatelizować rządy innych państw, bo dziś cyberataki nie ograniczają się wyłącznie do jednego kraju, ale obejmują ogromne połacie naszej planety.

Takie ataki ze strony Rosji na sąsiada prowadzone są od chwili rozpoczęcia wojny na wschodzie Ukrainy. Były to równoległe działania obok operacji wojskowych. Wojna hybrydowa w rękach Rosji stała się równie potężna jak samoloty i artyleria Rosji. Jest ona bardziej „elegancka”, nie ma prawdziwych ofiar, ale generowane przez nią straty są porównywalne z tymi, które przynoszą np. naloty. ©©

ZE ŚWIATA



Teheran Iran nie boi się sankcji amerykańskich

Prezydent Hasan Rouhani zapewnił obywateli, że amerykańskie sankcje nie powalą na kolana jego kraju. To odpowiedź, która miała uspokoić społeczeństwo już protestujące na ulicach stolicy przeciwko rządzącym. Ludzie obawiają się bowiem powrotu do sytuacji sprzed kilku lat, kiedy to z powodu zachodnich sankcji powstały ogromne niedobory na rynku i postępowość szybko ubóstwo ludności. Teraz prezydent zapewnia, że magazyny są pełne towarów, a kurs waluty ma się dobrze. AIP

Chartum Anulowali karę śmierci zgwałconej kobiecie

Sąd w Sudanie anulował karę śmierci dla kobiety, która zasztylowała swojego męża, który chciał ją znów zgwałcić. 19-letniej Nourze Hussein zamieniono wyrok śmierci na pięć lat więzienia. Jej sprawa wywołała protesty w kraju, w którym obowiązuje surowe prawo szariat. AIP

Waszyngton Rozdzielone rodziny mogą się łączyć

Amerykański sędzia postanowił, że dzieci migrantów oraz ich rodzice, którzy zostali na mocy polityki „zero tolerancji” dla nielegalnych przybyszów do USA rozdzieleni, muszą być w ciągu 30 dni znowu razem. Działania amerykańskich służb na granicy z Meksykiem, kiedy oddzielano dzieci nielegalnych imigrantów od rodziców, wywołały ostrą krytykę nie tylko w Stanach Zjednoczonych. To sprawiło, że prezydent Donald Trump zakazał stosowania takich praktyk. AIP

Moskwa Przygotowują spotkanie Trumpa z Putinem

W rosyjskiej stolicy przebywa amerykański doradca ds. bezpieczeństwa narodowego Stanów Zjednoczonych John Bolton. Prowadzi on rozmowy z rosyjskimi politykami w sprawie spotkania prezydenta USA Donalda Trumpa z Władimirem Putinem. Jako potencjalne miejsce spotkania wymienia się m.in. Helsinki. Jak podała agencja TASS, Bolton rozmawiał też z rosyjskimi oficjalami o współpracy obu krajów w kwestii bezpieczeństwa międzynarodowego. AIP

Abudża Starcia w Nigerii, ponad 200 zabitych

Kolejne starcia w Nigerii na tle rasowym. W ostatnich dniach doliczono się w centralnej części kraju ponad 200 zabitych. To jedno z najbardziej krwawych zająć w tym kraju. Tysiące ludzi musiały opuścić swoje domy, zostawić dobytek i zbiory, które zostały spalone. Rząd nie panuje nad sytuacją. AIP

Poradnik o żywności (cz. 4)

Nie rezygnuj z chleba dla mody

Jemy coraz mniej pieczywa. Ma to wpływ na nasze zdrowie

Przetwory zbożowe

Spożycie pieczywa w Polsce spada od wielu lat. To efekt nie tylko zmiany nawyków żywieniowych, ale i ulegania dziwnej modzie polegającej na eliminowaniu z diety pokarmów zawierających przetwory zbożowe.

Ze spadkiem spożycia pieczywa Grzegorz Nowakowski, dyrektor zarządu Instytutu „Polskie Pieczywo” wiąże fakt, że z każdym rokiem coraz więcej osób zapada na choroby układu krążenia, układu pokarmowego, cukrzycę. - Nic dziwnego - zdrowe zboża zastępowane są niezbilansowanymi cukrami i tłuszczami. Zmiana nawyków żywieniowych oraz wzrost roli produktów gotowych i wysokoprzetworzonych niekorzystnie wpływa na stan zdrowia społeczeństwa. Słodkie lub słone produkty i przekąski są jednak szeroko reklamowane, co zwiększa ich spożycie. W przypadku pieczywa brakuje jakiegokolwiek promocji.

Co najmniej 5 razy dziennie

Jego zdaniem kuleje też edukacja konsumenta: - W przestrzeni medialnej powielane są błędne przekonania na temat właściwości żywieniowych pieczywa, chociaż jest ono jednym z podstawowych i najważniejszych produktów w Piramidzie Zdrowego Żywienia.

Dodaje, że konsumenci mogą czuć się zdezorientowani: - Ile osób wie, że we współczesnej diecie zaleca się spożywanie produktów zbożowych 5 razy dziennie? Co więcej, kolejne badania, np. publikowane przez World Cancer Research Fund, potwierdzają, że produkty z pełnego przemiału powinny być obecne w każdym posiłku - w tym z uwagi na obniżanie ryzyka wystąpienia chorób cywilizacyjnych, zwłaszcza nowotworowych.

- Kiedyś można było kupić pieczywo lepszej jakości - uważa 63-letnia klientka sklepu spożywczego. - Dziś na rynku jest sporo chleba, który jest jak wata. Zatem jak rozpoznać chleb dobrej jakości?

- Bogactwo różnorodności gatunków i rodzajów pieczywa pozwalała konsumentom na szeroki wybór, zależnie od preferencji smakowych, wieku, stanu zdrowia itp. - uważa Nowakowski.



Pieczywo na zakwasie można kupić m.in. na targach, w piekarniach i sklepikach. Świeży chleb jest miękki i sprężynujący w dotyku

ski. - Ogólnie to, czego powinniśmy szukać, to tradycyjne, naturalne pieczywo oparte na zakwasie. Ono, dzięki wypiekowi w piecu wsadowym, uzyskuje lepszy smak, aromat (charakterystyczny, przyjemny zapach) i ma bardziej chrupiącą skórkę.

Sprężysty, z naturalnym biokonserwantem

Po czym można poznać, że chleb jest świeży?

- Świeży chleb będzie miękki i sprężynujący w dotyku - wyjaśnia Nowakowski. - Zakwas, który pełni rolę naturalnego biokonserwantu, ma również znaczący wpływ na spowolnienie starzenia pieczywa - dzięki temu pozostaje ono w naturalny sposób dłużej świeże. Jeśli więc dzień - dwa po zakupie pieczywa mocno wysycha, z dużym prawdopodobieństwem nie jest na zakwasie. Pieczywo produkowane na zakwasie jest bardziej odporne na zepsucie pleśniowe. Jeśli więc przechowywany jakiś czas w domu chleb zacząłby pleśnieć, to można przypuszczać, że nie jest on na zakwasie.

Po takich doświadczeniach, kolejnym razem po pieczywo warto wybrać się w inne miejsce.

Jego zdaniem osoby dbające o linię zdecydowanie powinny włączyć do swojej diety świeże pieczywo oparte na zakwasie, zwłaszcza razowe, oczywiście dobierając do niego preferowane składniki w odpowiednich proporcjach (warzywa, nabiał, ryby, wędliny itp.): - Takie urozmaicone i smaczne kanapki to prawdziwa minipiramida zdrowego żywienia. Warto zauważyć, że sto gramów płatków kukurydzyanych to 385 kilokalorii, pieczywa chrupkiego - 365 kilokalorii, a tyle samo zwykłego chleba żytniego liczy około... 220 kilokalorii - czyli prawie połowę mniej kalorii niż

Zakwas, który pełni rolę naturalnego biokonserwantu, ma również znaczący wpływ na spowolnienie starzenia pieczywa

produkty reklamowane jako dietetyczne! Prawdziwe pieczywo razowe można poznać po szarym odcieniu miększu oraz charakterystycznej porowatej strukturze. W dotyku miększy powinien być wilgotny, lekko twardawy.

Wybierz chleb dla siebie

Ekspert z Instytutu „Polskie Pieczywo” uważa, że chleb żytni, razowy - ze względu na niski indeks glikemiczny - zalecany będzie także cukrzykom: - Z kolei w dietach chorobozależnych związanych z dolegliwościami refluksowymi nie będzie to już wskazany rodzaj pieczywa. W takim przypadku odpowiedniejszą będzie pieczywo pszenne.

Niektórzy konsumenci sami narzucają sobie dietę np. bezglutenową. Jakże mogą być tego konsekwencje?

- Obecnie często straszeni jesteśmy glutenem, choć jest to zwykłe białko roślinne, którego trawienie przebiega bez zakłóceń - uważa Nowakowski. - Dla osób nieprzyswajających lub nietolerujących glutenu wszelkie produkty go zawierające

będą niewskazane. Próba eliminacji z jadłospisu glutenu, powoduje ryzyko niedoboru składników odżywczych. Ograniczanie produktów wyłącznie do bezglutenowych (bez wskazań medycznych) jest samo w sobie nieuzasadnione, a może prowadzić do zaburzeń funkcjonowania organizmu z powodu sztucznie zawężonego i niebilansowanego jadłospisu.

Podkreśla, że szukając dobrego pieczywa, warto zwrócić uwagę na cenę: - Jeśli jest zastanawiająco niska, trudno oczekiwać, że zostały użyte odpowiednie, dobrej jakości składniki oraz wykorzystany właściwy (a nie uproszczony) proces produkcyjny. Również miejsce zakupu ma znaczenie: w przypadku sklepów wielkopowierzchniowych i dyskontów jest większe prawdopodobieństwo trafienia na produkty pochodzące z głębokiego mrożenia (chlebobodobne) niż pieczywo na zakwasie, oferowane głównie przez piekarnie lub współpracujące z osiedłowymi sklepami.

Lucyna Tańska-Klich

WARTO WIEDZIEĆ

BŁONNIK POMOCNY W WALCE Z NADWAGĄ

Naturalne pieczywo na zakwasie zawiera błonnik pokarmowy, który jest bardzo pomocny w kontrolowaniu i utrzymaniu prawidłowej wagi.

DOSTARCZA ŁATWO PRZYSWAJALNĄ ENERGIĘ

Pieczywo jest świetnym źródłem węglowodanów złożonych. Nie wywołują one tak gwałtownych skoków insuliny jak węglowodany proste. Pieczywo na zakwasie z reguły posiada niski indeks glikemiczny. Tym samym dostarcza organizmowi łatwo przyswajalną energię i dobrze oddziałuje na jego pracę.

PIECZYWO ZAWIERA DUŻE IŁOŚCI WITAMIN

Konsumpcja pieczywa na zakwasie sprzyja naszemu zdrowiu również dlatego, że zawiera ono duże ilości witamin (zwłaszcza z grupy B, w tym kwas foliowy) i fitamin (substancji biologicznie aktywnych pochodzenia roślinnego), a także aminokwasów oraz uwalnianych cennych pierwiastków (cynk, magnez, wapń, żelazo). W takim pieczywie lepiej zachowują się substancje cenne dla naszego zdrowia i pomagają ono we wzmacnianiu układu odpornościowego.

STYMULUJE PRACĘ PRZEWODU POKARMOWEGO

Ze względu na udział kwasu mlekowego pieczywo na zakwasie dobrze stymuluje pracę przewodu pokarmowego (poprawia zwłaszcza pracę jelit) oraz ma duży wpływ na odpowiednie pH, a także jakościowy i ilościowy skład jego mikroflory. Źródło: Instytut „Polskie Pieczywo”

Z ŻYCIA GWIAZD

CELEBRYCI

Szykowna księżna na rozdaniu nagród

Meghan Markle po wydarzeniu roku, czyli własnym królewskim ślubie, wraca do codzienności. Tym razem księżna Sussex w towarzystwie męża gościła na gali rozdania nagród Queen's Young Leaders. Księżna na tę okazję wybrała szykowny komplet od Prady, zrezygnowała też ze swojego ulubionego koczka na rzecz luźnych fal. Uwagę zwracał także inny niż zazwyczaj, zdecydowanie mocniejszy makijaż.

(BAN)



FOT. QUEEN FOT.

GWIAZDY



FOT. AP/EPAST NEWS

Prezydent Francji z wizytą u papieża

Emmanuel Macron wraz z małżonką Brigitte wybrali się na audycję do papieża Franciszka. To ich pierwsza wizyta w Watykanie, odkąd Macron objął fotel prezydenta Francji. Prezydent podarował głowie Kościoła historyczne wydanie książki francuskiego pisarza katolickiego Georges'a Bernanos, a przyjął w prezencie pamiątkowy medal ze św. Marcinem.

(BAN)

Maradona bulwersuje, a chwilę później słabnie

Podczas meczu Nigeria - Argentyna trener drużyny z Ameryki Południowej Diego Maradona pokazał środkowe palce w kierunku sędziego, który podyktował kontrowersyjny rzut karny dla Nigerii. To niejedyna dziwna sytuacja z Maradoną jako „bohaterem” tego meczu. Otóż chwilę przed końcem pierwszej połowy były piłkarz... zasnął.

(BAN)

SPORT



FOT. NBA AWARDS

Koszykarze jak modele na gali NBA Awards

Choć w świecie mody nie brakuje „stylowych” ekscentryków, na większości międzynarodowych ścianek pod względem męskiej mody wieje nudą. Wyjątkiem od reguły jest odbywająca się w Santa Monica gala NBA Awards. Impreza organizowana przez National Basketball Association ma na celu wyróżnić topowych amerykańskich koszykarzy, ale w praktyce przypomina pokaz mody dla ambitnych fashionistów.

(BAN)

SPORT



Japonia - Polska

TVP 1 15:50

Na Wołgograd Arenie w Wołgogradzie reprezentacja Polski pod wodzą selekcjonera Adama Nawalki rozegra ostatnie spotkanie na rosyjskich Mistrzostwach Świata.

FILM



Cały ten zgiełk

TVP KULTURA 20:00

Opowieść o uznanym choreografie i reżyserze filmowym (Roy Scheider), który niszczy zdrowie, prowadząc zbyt intensywny tryb życia i zataczając się w pracy.



FILM



FILM

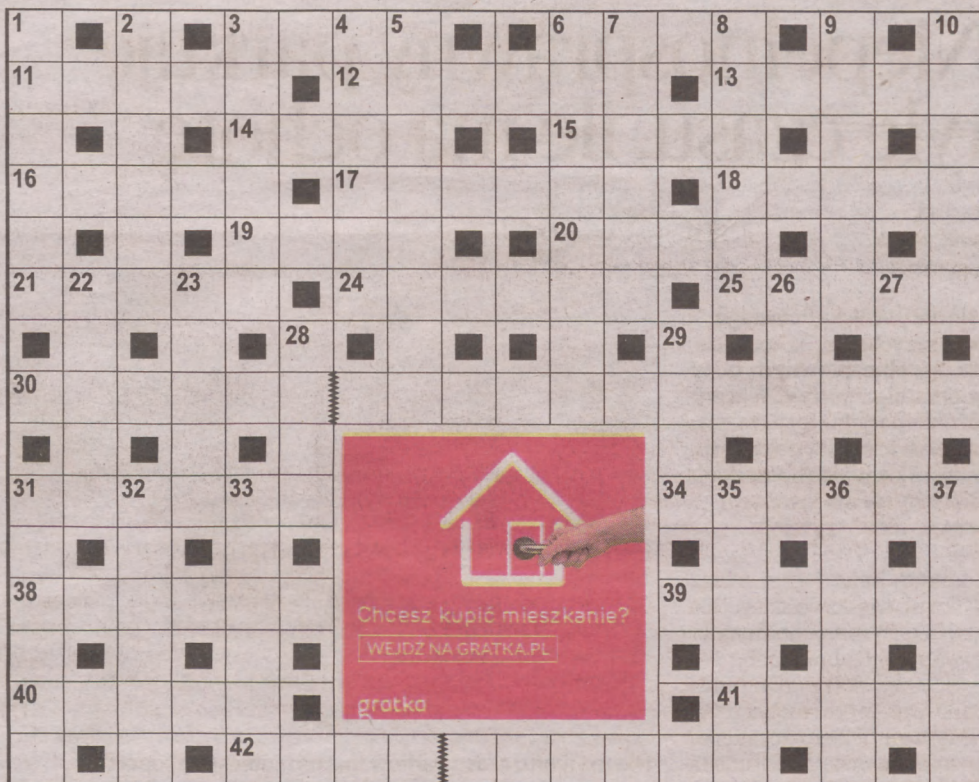
Krzyżówka nr 99

Poziomo:

- 3) odgłos falującego morza,
- 6) umowa międzynarodowa,
- 11) likier pachnący kminkiem,
- 12) żołnierz cudzoziemskiej kawalerii,
- 13) koszykarskie za 3 punkty,
- 14) szczególny egzemplarz,
- 15) narzędzie drwali,
- 16) Krzysztof, prowadzi teleturniej „Joker”,
- 17) „Latarnik” Sienkiewicza lub „Antek” Prusa,
- 18) porozumienie kończące konflikt,
- 19) niezwykła, zdumiewająca historia,
- 20) pierwszy mieszkaniec raj,
- 21) wywołana przez dobry horror,
- 24) stolica Kazachstanu,
- 25) wydzielina kaszalota, składnik perfum,
- 30) trójkąt lub kwadrat,
- 31) zbrojna agresja na obce państwo,
- 34) zielona dla zwolnionego z pracy,

Pionowo:

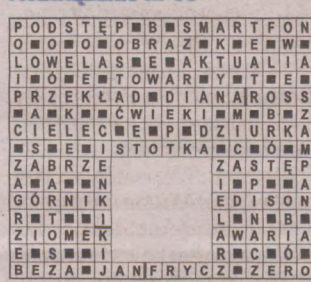
- 1) werbunek do wojska,
- 2) benzyna lub olej napędowy,
- 3) Stanisław, ścigał się z Ryszardem Szurkowskim,
- 4) muza astronomii,



- 5) kraina z Łódzkiem,
- 6) mówienie dużo i bez sensu,
- 7) szarada z liczebnikami,
- 8) silny wstrząs psychiczny,
- 9) jednostka ładunku elektrycznego,
- 10) owad tropikalny koncertujący wieczorami,
- 22) krach finansowy,
- 23) trafia w ręce znalazcy,
- 26) ramię ośmiornicy,
- 27) plac z ratuszem,

- 28) „... machasz jak cepem”, cytat z Sienkiewicza,
- 29) ołowiane kulki do broni myśliwskiej,
- 31) podłużne obniżenie terenu,
- 32) torba turysty,
- 33) lubi przebywać w objęciach Morfeusza,
- 35) aparat ruchomy pantofelka,
- 36) kolorowa szyba w oknie kościoła,
- 37) altówka miłośna.

Rozwiązanie nr 98



HOROSKOP

Wodnik (20.01-18.02)

Przed tobą udany dzień. Z powodzeniem uda ci się zrealizować wszystkie zaplanowane przedsięwzięcia, przekonać innych do swoich pomysłów i wywiązać się ze złożonych obietnic.

Ryby (19.02-20.03)

Nie uda ci się dzisiaj uniknąć drobnych błędów i nieporozumień. Stań się one zacytnym nerwową atmosferą, która zapanuje wokół ciebie. Trudno będzie opanować emocje.

Baran (21.03-19.04)

Pozwól sobie dzisiaj po południu i wieczorem na odrobinę lenistwa. Wyłącz telefon, nie sprawdzaj mejla - rób po prostu tylko to, co sprawa ci przyjemności i daje satysfakcję.

Byk (20.04-20.05)

Dodatkowe obowiązki staną się dla ciebie dzisiaj źródłem frustracji. Zapragniesz jak najszybciej się z nimi uporać i mieć święty spokój.

Bliznięta (21.05-21.06)

Nie musisz dzisiaj na siłę dorównywać innym w pogoni za sukcesem. Rób wszystko swoim tempem i nie czyn sobie żadnych wyrzutów.

Rak (22.06-22.07)

Z dużą werwą zabierasz się dzisiaj do swoich obowiązków. Twoje zaangażowanie wzbudzi u niektórych osób zdumienie i miłą zazdrość.

Markiza Angelika

TVP 2 22:15

Francja, II poł. XVII w. Arystokratka poślubiła starszego, ułomnego hrabiego Tuluz, choć jest zakochana w innym mężczyźnie. Gdy Ludwik XIV skazuje hrabiego na śmierć, żona staje do walki z tyranem.

Lew (23.07-22.08)

Wykorzystaj swoją wysoką formę fizyczną oraz intelektualną. Podejmij się zadań, które wymagają precyzji i skupienia. Wieczorem zdziw się, jak wiele udało ci się zrobić.

Panna (23.08-22.09)

W twoim głosie będzie dzisiaj przez cały dzień słychać władczy ton i chęć ustawiania wszystkich po kątach. Taka postawa może stać się przyczyną małych napięć i nieporozumień.

Waga (23.09-22.10)

Wykażesz się dzisiaj wyjątkową umiejętnością zjednywania ludzi do swoich pomysłów. Pozwól ci to sporo osiągnąć. Możesz też dzięki temu spodziewać poprawy stanu finansów.

Skorpion (23.10-21.11)

Nie będziesz dzisiaj w najlepszej formie. Zadania wymagające precyzji odłóż na później albo poproś o pomoc przy ich realizacji.

Strzelec (22.11-21.12)

Niemal wszystko, do czego się dzisiaj zabierzesz, będzie dostarczało ci satysfakcji, a czasami nawet dumy. Wieczorem zechcesz to uczcić.

Koziorożec (22.12-19.01)

Ktoś będzie dzisiaj rzucał ci kłody pod nogi, ale sprytnie je ominiesz i osiągniesz wyznaczone cele. Skuteczność godna podziwu!



www.gp24.pl www.gk24.pl www.gs24.pl

Prezes oddziału Polska Press

Piotr Grabowski

Redaktor naczelny

Krzysztof Nalecz

Zastępcy

Ynona Husaim-Sobecka

Marcin Stefanowski (internet)

Dyrektor działu reklamy
Ewa Żelazko, tel. 94 347 35 27

Dyrektor drukarni
Stanisław Sikora, tel. 94 340 35 98

Dyrektor działu marketingu
Robert Gromowski, tel. 94 347 35 12

Prenumerata, tel. 94 347 35 37

Głos Koszaliński - www.gk24.pl
ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 99,
fax 94 347 35 40, tel. reklama 94 347 35 12,
redakcja.gk24@polskappress.pl,
reklama.gk24@polskappress.pl

Głos Pomorza - www.gp24.pl
ul. Henryka Pobożnego 19,
76-200 Słupsk,
tel. 59 848 81 00, fax 59 848 81 04,
tel. reklama 059 848 81 01,
redakcja.gp24@polskappress.pl,
reklama.gp24@polskappress.pl

Głos Szczeciński - www.gs24.pl
ul. Nowy Rynek 3,
71-875 Szczecin,
tel. 91 481 33 00, fax 91 433 48 64,
tel. reklama 91 481 33 92,
redakcja.gs24@polskappress.pl,
reklama.gs24@polskappress.pl

ODDZIAŁY
Kolobrzeg
ul. Ratuszowa 3/13, 78-100 Kolobrzeg,
tel. 94 354 50 80, fax 94 352 149

Bytów ul. Wojska Polskiego 2, 77-100 Bytów,
tel. 59 822 60 13, tel. reklama 59 848 81 01

Szczecinek ul. Plac Wolności 6, 78-400 Szczecinek,
tel. 94 374 88 18, fax 94 374 23 89

Świnoujście ul. Armii Krajowej 12,
72-600 Świnoujście, tel. 91 321 46 49,
fax 91 321 48 40, reklama tel. 91 578 47 28

Stargard ul. Wojska Polskiego 42, 73-110 Stargard,
tel. 91 578 47 28, fax 91 578 17 97,
reklama tel. 91 578 47 28

© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artyku-
le, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza
możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko
i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem
zamieszczonym na stronach www.gk24.pl/tresci,
www.gp24.pl/tresci, www.gs24.pl/tresci, i w zgodzie
z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Polskie Badania Czytelniczo

Nakład Kontrolowany ZDP

PBC

Nakład Kontrolowany ZDP

RAJON KONTROLNICTWA

RAJON KONTROLNICTWA

POLSKA
PRESS
GRUPA

WYDAWCA

Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes zarządu Dorota Stankiewicz
Wiceprezes zarządu Dariusz Świąder
Członek zarządu Paweł Fajfara
Członek zarządu Magdalena Chudzikiewicz

Dyrektor artystyczny

Tomasz Bocheński

Dyrektor marketingu

Sławomir Nowak, sławomir.nowak@polskappress.pl

Dyrektor zarządzający biura reklamy

Maciej Kosowski

maciej.kosowski@polskappress.pl

Dyrektor kolportażu

Karol Wlazło karol.wlazlo@polskappress.pl

Agencja AIP

kontakt@aip24.pl

Rzecznik prasowy

Joanna Pazio tel. 22 201 44 38, joanna.pazio@polskappress.pl

BANK POMOCY

Czekamy na Państwa listy po adresie
ul. Henryka Pobożnego
19, 76-200 Słupsk
Telefon dyżurny
59 848 81 24
Email alarm@gp24.pl

Dzisiaj Dyżuruje
Bogumila Rzezczyńska



Czytelnicy pomagają Oddam:

Pan Stanisław ze Słupska ma do oddania dwie wersalki i dwa fotele. Odbiór własnym transportem. Kontakt: 696 683 215.
Pani Halina ze Słupska ma do oddania kanapę, komodę i biurko. Odbiór własnym transportem. Kontakt: 506 977 812.
Pan Andrzej ze Słupska ma do oddania kanapę. Odbiór własnym transportem. Kontakt: 502 032 308.

Pani Grażyna ze Słupska ma do oddania telewizor ze stolikiem, stoły konferencyjne i biurowe szafki wiszące. Odbiór własnym transportem. Kontakt: 606 789 099.
Pani Barbara z Ustki ma do oddania meblówkę, wersalkę, dwa fotele i szafkę. Odbiór własnym transportem. Kontakt: 509 706 354.
Pan Henryk ze Słupska ma do oddania segment pokojowy i ławę. Odbiór własnym transportem. Kontakt: 505 755 030.

Pan Robert z Redzikowa ma do oddania segment pokojowy. Odbiór własnym transportem. Kontakt: 602 587 736.

Pani Kazimiera ze Słupska ma do oddania telewizor, meble kuchenne, wózek spacerowy i stolik z krzesłkami dla dzieci. Odbiór własnym transportem. Kontakt: 59 841 25 13.
Pani Danuta ze Słupska ma do oddania cegłę. Odbiór własnym transportem. Kontakt: 59 841 34 35.

Potrzebuję

Pan Wojciech ze Słupska prosi o pralkę. Kontakt: 578 041 380.
Pan Andrzej ze Słupska prosi o fotelik samochodowy. Kontakt: 502 032 308. (DMK)

LISTY/OPINIE

Czekamy na Państwa listy po adresie
ul. Henryka Pobożnego
19, 76-200 Słupsk
Telefon dyżurny
59 848 81 21
Email
daniel.klusek@gp24.pl

Dzisiaj Dyżuruje
Daniel Klusek



Maciej Kobyliński napisał hymn Księstwa Słupskiego

@marco: - Patrząc przez pryzmat dokonań obecnego prezydenta, to ten Kobyliński nie był taki zły.
@Jab: - Ten gość jest najlepszym prezydentem Słupska od czasów Hansa Mathesa i jak ów Mathes będzie doceniony po kilku dekadach, jak jego dokonania będzie można porównać z następcami.
@słupszczanin: - Mathes nie pograżył finansowo miasta i to tak

dotkliwie. Nie bronie Biedronia, tylko wytykam złe postępowanie Kobylińskiego.

@Gość: - Matthes zbudował wodociągi i kanalizację, ułożył nowoczesne nawierzchnie ulic, założył nowoczesną, zawodową straż pożarną, za jego kadencji powstała komunikacja tramwajowa i do dzisiaj możemy podziwiać zbudowany przez niego ratusz. A co nam pozostawił Kobyliński? Zegar kwiatowy w likwidacji i ruiny parku wodnego do odbudowy.

@Homo: - I bardzo dobrze! Coś robi dla historii Słupska, a nie tylko murale i napis „I love Słupsk”.

@piotr mieczysław: - To p. Kobyliński podpisał umowę dotyczącą ringu, a obecny ino wyrwy w ulicach łąta.

@Gość: - Kobyliński, przestań na siłę promować kaszubski Słupsk. Słupsk to nie Kaszuby! Granica prawdziwych Kaszub to od strony zachodniej linia Bytów, Lębork, Gniewino.

@teresa: - Matthes tyle zrobił dla miasta i za przekroczenie kosztów budowy ratusza stracił stanowisko. Żal.

@Gość: - Co się tym starym facetem na starość w głowach mąci? Książę Henryk z Łeby też na starość taki sam numer wywalił. Jakaś erupcja nadambicji - „Umrę Królem!”. Czuję zażenowanie, aż to muszę w kuchni rozchodzić.

@z daleka: - Śmiechu warte! Hymn powiatu słupskiego byłoby logiczne, ale hymn dawnej jednostki administracyjnej? Przecież to absurd!
@gość: - Słupsk to nie Kaszuby! Nosi mnie, jak słyszę, czytam, że Słupsk leży na Kaszubach. Nie identyfikuję się z tym regionem i nie przepadam za nim.

@Bradiaga: - Melodia przypomina dawną pieśń zesłańców, nie katorżników „Bradiaga”. W nieco żywym tempie pieśń „Włóczęga” śpiewał Niemen.

@Gość: - Wybory się zbliżają, może ma na nadzieję na reelekcję.

@czarna pantera: - Nudzi się na emeryturze, to i żarty mu w głowie. Ale dlaczego nie, przynajmniej jest śmiesznie.

@Gość: - Kobyliński to powinien pisać „psalmy żałobne” na temat swojej prezydentury, a nie jakieś hymny. (DMK)

KRÓTKO

Akacja redakcja Strona od czytelników dla czytelników

Na stronach Akcja redakcja piszemy o tym, o czym informują nas czytelnicy. Na Wasze sygnały czeka dziennikarz Daniel Klusek. Jeśli widzą Państwo coś, co Was zdenerwowało, poinformujcie nas o tym. Pod adresem: daniel.klusek@gp24.pl czekamy na e-maile z opisem sytuacji. Zachęcamy też do przesyłania nam fotografii. Interwencje można również zgłaszać pod nr. tel.: 59 848 81 21.

Wszystkie sygnały sprawdzimy, a najważniejsze i najciekawsze zamieścimy na łamach „Głosu Pomorza” i gp24.pl.

(DMK)

Akacja redakcja U nas czekają zguby i oferty pomocy

W „Głosie” funkcjonuje Biuro Rzezczy Znalezionej. O tym, co znajduje się w BRZ, piszemy w niedzielę, środy i piątki.

W ramach Banku pomocy można przekazywać sobie m.in. meble, sprzęt RTV i AGD. Na zgłoszenia czekamy pod nr. tel. 59 848 81 21. Oferty i prośby o pomoc publikujemy we wtorki, czwartki i soboty. (DMK)

Słupsk redakcja Zobacz, jak powstaje „Głos Pomorza”

Zapraszamy do odwiedzin w słupskiej redakcji „Głosu Pomorza”. Nasi goście poznają też dziennikarzy i pracowników z działu promocji, skład i biura ogłoszeń. Będzie także możliwość zrobienia zdjęcia, które zostanie opublikowane w „Głosie”. Na zgłoszenia grup czekamy w godz. 10-16 pod nr. tel. 59 848 81 21.

(DMK)

DLA KONSUMENTÓW

Tam konsumenci mogą znaleźć pomoc

Mieszkańcy Słupska o pomoc mogą prosić miejskiego rzecznika konsumentów. Zbigniew Perzyna przyjmuje interesantów przy ul. Jana Pawła II 1, pokój 225 (II piętro), tel. 59 810 52 93, e-mail: mrk@um.słupsk.pl.

Mieszkańcy powiatu słupskiego o pomoc mogą prosić powiatowego rzecznika konsumentów. Marek Kurowski interesantów przyjmuje w pokoju 132, Starostwa Powiatowego, tel. 59 841 87 00, e-mail: rzecznikkonsumenta@powiat.słupsk.pl.

Pomocy w problemach konsumenckich udziela Delegatura Wojewódzkiego Inspektoratu Inspekcji Handlowej w Słupsku, ul. Jana Pawła II 1, tel. 59 842 54 68, e-mail: ihsłupsk@wp.pl.

Konsumentom mogą się zgłaszać do Oddziału Federacji Konsumentów w Słupsku, al. 3 Maja 44, tel. 59 842 02 24, e-mail: slupsk@federacja-konsumentow.org.pl.

Bezpłatną pomoc prawną konsumentom mogą uzyskać pod nr. infolinii Federacji Konsumentów 801 440 220 i 22 290 89 16. (DMK)

Niepełnosprawny parkuje tyle czasu, ile ma ochotę

Słupsk

Daniel Klusek
daniel.klusek@gp24.pl

- Na ulicy Wojska Polskiego, przy przychodni, na kopercie dla niepełnosprawnych, od tygodni stoi samochód. Jest wyłożona specjalna legitymacja, ale właściciel auta traktuje to miejsce jak prywatny parking. Nikt inny nie ma szans tam stanąć - mówi czytelnik.

Zdaniem pana Jacka, mieszkańca ul. Wojska Polskiego, kierowca tego samochodu nadużywa swoich uprawnień.

- Oczywiście ma on prawo parkować w tym miejscu. Ale wszyscy inni kierowcy niepełnosprawni mają dokładnie takie same prawa. Ale nie mają takich możliwości, bo auto jest tam zaparkowane już od wielu tygodni - twierdzi nasz czytelnik. - A przecież nie jest to prywatne miejsce tego kierowcy. Tym bardziej, że znajduje się ono obok przychodni, do której przyjeżdżają osoby niepełnosprawne. Ale one muszą albo szukać innej niebieskiej koperty, albo parkować na miejscu ogólnodostępnym i płacić, jak wszyscy inni kierowcy.

Skontaktowaliśmy się z właścicielem auta. Pan Krzysztof jest osobą niepełnosprawną. Mieszka kilkadziesiąt metrów od miejsca parkingowego.

- W ostatnim czasie już dwa razy ktoś poskarżył się na mnie do straży miejskiej. Rozmawiałem z funkcjonariuszami, którzy stwierdzili, że mogę tam parkować bez przeszkód -



Nie ma limitu czasu parkowania na niebieskiej kopercie

FOT. MARIUSZ SIURWIEC

twierdzi pan Krzysztof. - Z samochodu korzystam dwa-trzy razy w tygodniu, gdy muszę pojechać do lekarza czy załatwić inne prywatne sprawy. Gdy wracam, to miejsce najczęściej jest puste, więc je zajmuję. A jeśli jest zajęte, jadę dalej i czekam, aż zostanie zwolnione. Mieszkam w pobliżu i to jest najbliższa niebieska koperta. Miejsca dla osób niepełnosprawnych są jeszcze przed ratuszem, ale to jest znacznie dalej, a ja poruszam się o kulach.

Jak dodaje, niedawno jego auto faktycznie nie było używane przez tydzień, ale tylko z powodu niewielkiej awarii. Została ona usunięta i pan Krzysztof ponownie może korzystać z samochodu. - Uważam, że nasyłanie na mnie stra-

ży miejskiej to już nękanie mnie. A przecież ja nie postępuję niezgodnie z przepisami - twierdzi niepełnosprawny kierowca.

Podobnego zdania jest również Paweł Dyjas, komendant Straży Miejskiej w Słupsku.

- Dostaliśmy zgłoszenia o blokowaniu miejsca dla kierowców niepełnosprawnych. Blokowania nie było, bo właściciel auta miał legitymację, która uprawniała go do parkowania w tym miejscu - mówi Paweł Dyjas. - Przepisy nie mówią o limicie czasu na zajmowanie koperty. Uprawnieni kierowcy mogą ją więc zajmować tak długo, jak chcą, nawet tygodniami. Ważne jest, by mieli ważne uprawnienia i by zaparkowany samochód nie nosił znamion wraku. ©©



FOT. CZYTELNICZKA

Rozwalone śmieci przy wiacie przy ul. Sobieskiego

Mieszkańcy mają klucze, inni podrzucają im śmieci

Słupsk

Daniel Klusek
-daniel.klusek@gp24.pl

- Wiata śmietnikowa jest zamknięta na klucz, a wokół jest bałagan, bo ktoś podrzuca nam odpadki - twierdzi czytelniczka z Zatorza.

Zimą wiata śmietnikowa została zamknięta na klucz. Po to, aby bezdomni nie mieli do niej dostępu - pisze w e-mailu do redakcji pani Natalia, mieszkanka bloku w kwartale ulic Sobieskiego - Królowej Jadwigi. Okolica śmietnika wygląda, jakby nikt nie dbał o ten teren. Po co są zamykane śmietniki skoro ludzie wyrzucają je pod wiatę? Po co są akcje wywozu śmieci wielkogabarytowych, skoro dzień w dzień pod śmietnikiem stoją meble? Wstyd mi za mieszkańców! A bezdomni jak byli, tak są dalej.

Grzegorz Lachowicz, prezes Słupskiej Spółdzielni Mieszkaniowej Czyn, zapewnia, że wiata zamykana jest na klucz, bo tego chcieli mieszkańcy bloków, którzy z niej korzystają.

- W wiacie są pojemniki na odpady komunalne. Kontenery na odpadki segregowane muszą być dostępne dla wszystkich, więc stoją poza wiatą - mówi Grzegorz Lachowicz. - Worki ze śmieciami zmieszczanymi najprawdopodobniej są podrzucane przez mieszkańców innych bloków, którzy nie mają dostępu do wiaty.

Jak dodaje, odpadki wielkogabarytowe są odbierane na zlecenie spółdzielni raz w miesiącu, a ta częstotliwość niebawem ma być zwiększona. Niezależnie od tego cztery razy w roku swoje akcje odbioru takich śmieci prowadzi Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej. ©©

W Tuchomiu zbudują żłobek i nową drogę

Tuchomie

Andrzej Gurba

andrzej.gurba@polskapress.pl

Żłobek droższy, ale będzie

Najtańsza oferta jest droższa o około 100 tysięcy złotych od kwoty, jaką gmina Tuchomie zamierzała przeznaczyć na budowę żłobka. Mimo to przetarg zostanie rozstrzygnięty, aby nie stracić rządowej dotacji w wysokości 400 tysięcy złotych.

Planowaliśmy wydanie na ten cel 595 tysięcy złotych. W przetargu wpłynęły cztery oferty. Najtańsza opiewa na prawie 697 tysięcy złotych. Dotację trzeba wykorzystać do końca tego roku. Nie ma już czasu na kolejne ogłoszenie. Przetarg rozstrzygniemy – mówi Jerzy Lewi-Kiedrowski, wójt Tuchomia.

Najtańszą ofertę złożyła firma Wiesława Recy z Mądrzechowa. Kolejne to: E&M Marcina Maliszewskiego z Nieczulic – 728 tys. zł, Usługi Remontowo-Budowlane Wojciecha Cyrzana z Dropia – 800 tys. zł, Pomorska Perła Budowlana z Gdańska – 940 tys. zł.

Żłobek ma zostać wybudowany do połowy grudnia br. przy szkole. To obiekt parterowy o powierzchni 220 metrów kwadratowych. Wójt dodaje, że w tym miesiącu został złożony kolejny wniosek o wsparcie, tym razem o 600 tysięcy złotych z Regionalnego Programu Operacyjnego na wyposażenie i roczne prowadzenie żłobka.

Nasz wkład wyniesie 15 procent. Jest bardzo duża

szansa, że otrzymamy tę dotację. Za te pieniądze ma zostać wykonany m.in. zadaszony taras z miniplacem zabaw. Część pieniędzy zostanie wydana na szkolenie pracowników – informuje J. Lewi-Kiedrowski.

Żłobek ma ruszyć z początkiem lutego 2019 r. Planuje się miejsca dla 20 dzieci w wieku do 3 lat. Żłobek ma być czynny przez 10 godzin dziennie. Najmłodsze dzieci mogą mieć 20 tygodni, a najstarsze nie więcej niż 3 lata. Jeden opiekun będzie sprawować opiekę w żłobku nad maksymalnie ośmiorgiem dzieci. Wójt Tuchomia mówi, że jest rezerwa terenu, tak aby można było dobudować w przyszłości kolejny segment żłobka.

Bo zainteresowanie taką opieką jest duże i rośnie – oznajmia Jerzy Lewi-Kiedrowski.

Nowa droga

UG w Tuchomiu ogłosił przetarg na budowę drogi w Trzebiatkowej. Termin realizacji to 30 października 2018 r.

To droga prowadząca do budynków socjalnych. Teraz jest utwardzona tłuczniami, a ma być asfalt. Na razie na odcinku 500 metrów (cała droga ma 1000 metrów – dop. redakcji) – informuje Jerzy Lewi-Kiedrowski. Pierwotnie remont miał objąć odcinek o długości 600 metrów, ale zakres prac trzeba było zmniejszyć z uwagi na mniejszą, niż spodziewana, dotację z Urzędu Marszałkowskiego w Gdańsku. Wynosi ona 67 tys. zł. Gmina z własnego wykładu 100 tys. zł. ©©

Nowoczesny aparat RTG będzie służył pacjentom

Sylwia Lis

sylwia.lis@polskapress.pl



Bytów

Nowoczesny aparat RTG będzie służył pacjentom w bytowskim szpitalu. Nowy sprzęt jest sprzężony z komputerem, do którego przesyła dane. To oznacza, że badanie będzie wykonane sprawniej i precyzyjniej. Obraz diagnostyczny będzie posiadał cyfrową jakość.

Wymiana dwudziestoletniego aparatu rentgenowskiego na nowy była konieczna. Dotychczas używany w szpitalu aparat RTG był urządzeniem starszej generacji. Wykonał setki tysięcy zdjęć statycznych. Jego dalsza eksploatacja była niemożliwa. Stary aparat zastąpił nowoczesny sprzęt, który spełnia wszystkie wymagane parametry techniczne i technologiczne.

Nowy aparat rentgenowski już rozpoczął pracę w odnowionej pracowni. Będzie on służył zarówno pacjentom lecznicy, jak i osobom szukającym pomocy w izbie przyjęć, a także tym kierowanym z zewnątrz.

Wszystkie gabinety podstawowej opieki zdrowotnej działające w naszym powiecie zostały poinformowane o tym, że w bytowskim szpitalu znowu



Nowoczesny aparat RTG będzie służył pacjentom w bytowskim szpitalu

20

lat miał już wysłużony aparat rentgenowski w bytowskim szpitalu

możliwe jest wykonywanie zdjęć rentgenowskich.

Nowy sprzęt zawsze cieszy, zwłaszcza gdy jest naprawdę potrzebny. Teraz nasz szpital został wyposażony w najlepszy i najnowocześniejszy aparat RTG – mówi Beata Ładyszowska, prezes Szpitala Powiatu Bytowskiego Sp. z o.o. – To

wszystko z myślą o naszych obecnych i przyszłych pacjentach.

Zalety aparatu RTG

Zakupiony aparat poprzez zastosowanie w nim systemy, takie jak system radiograficzny z cyfrową detekcją obrazu, system RTG wysokiej częstotliwości, stały stół radiograficzny, statyw do zdjęć odległościowych znajduje zastosowanie w badaniach klatki piersiowej, układu mięśniowo-szkieletowego, jamy brzusznej oraz w badaniach urologicznych.

Zastosowana sufitowa kolumna lampy RTG znacznie ułatwi wykonywanie badań pacjentom zarówno na łóżkach,

jak i na wózkach transportowych.

Aparat RTG posiada zaawansowany system obróbki zdjęć, dzięki któremu wstępna wizualizacja zdjęcia jest widoczna już po 5 sekundach, zaś ostateczna po 10 sekundach od wykonania prześwietlenia. Promienie rentgenowskie przechodzą przez prześwietlany fragment ciała, a obraz jest odczytywany za pomocą urządzeń laserowych i wprowadzony do pamięci komputera, a następnie wyświetlany jest na monitorze.

Pacjent tak jak dotychczas otrzyma wynik badania na płycie CD lub innym nośniku. ©©

Rajd w sobotę, będą utrudnienia w ruchu

Miastko

Andrzej Gurba

andrzej.gurba@polskapress.pl

W sobotę (30 czerwca) w Miastku ruszy Rajd Breslau Poland. To jeden z największych europejskich offroadowych rajdów. Pierwszy obóz kierowców i ich maszyn to Dretyn (od piątku). W sobotę zaplanowano show start na ulicy Dworcowej w Miastku (godz. 10). Później odbędą się dwa pierwsze odcinki wokół Miastka. Następnie kierowcy ruszą w kierunku Drawskiego Pomorskiego.

Miasteczki ratusz informuje, że 30 czerwca w związku ze startem rajdu w godz. 7-13 ulica Dworcowa będzie zamknięta dla ruchu na odcinku na odcinku od skrzyżowania z ul. Małopolską do skrzyżowania z ul. Koszalińską. Dojazd do sta-



W sobotę (30 czerwca) w Miastku rusza rajd Breslau Poland

cji paliw PKS oraz marketu Poło zapewniony będzie poprzez ul. Pomorską. W celu zwiększenia bezpieczeństwa na całym zamkniętym odcinku ul. Dworcowej wprowadzony będzie zakaz parkowania. ©©

Miastko Sala za 7 mln zł

Usługowy Zakład Murarski Franciszka Degisa z Miastka zbuduje pełnowymiarową salę gimnastyczną przy Zespole Szkół Ogólnokształcących i Technicznych w Miastku. Za 7 mln 14 tys. zł. Przetarg rozstrzygnięto kilka dni temu. Były jeszcze trzy inne oferty, ale droższe. Dodajmy, że najtańsza oferta i tak jest o wiele droższa od kwoty, którą pierwotnie powiat na ten cel zaplanował (było to 6 mln 184 tys. zł). – Zdecydowaliśmy się na emisję obligacji komunalnych, aby pokryć różnicę. Dodam, że staramy się cały czas w ministerstwie sportu o dotację na budowę sali. Chodzi o 3 mln 152 tys. zł – mówi Zbigniew Batko, wicestarosta bytowski. Termin zakończenia prac to 30 września 2019 r. Do wydania w bieżącym roku jest nieco ponad 4 miliony złotych. Kilka danych o obiekcie. Powierzchnia użytkowa budynku to 1579 metrów kwadratowych, długość 62,75 metrów, szerokość 43,40 metrów, wysokość 10,95 metrów. (ANG)

Bytów Bezpieczne wakacje

Bytowscy policjanci w ramach ogólnopolskich akcji profilaktycznych „Kręci mnie bezpieczeństwo nad wodą” oraz „Bezpieczne wakacje” spotkali się z uczestnikami półkolonii w Szkole Podstawowej nr 1 w Bytowie. Mundurowi rozmawiali o bezpiecznym wypoczynku w miejscu zamieszkania i nad wodą, przekazywali informacje o przestrzeganiu bezpieczeństwa w trakcie trwania wypoczynku wakacyjnego, w szczególności podczas korzystania z atrakcji związanych z kąpielami nad jeziorem lub nad morzem. – Policjanci przypominali uczniom również o zachowaniu ostrożności podczas poruszania się po drogach, obowiązku noszenia elementów odblaskowych – wyjaśnia Jarosław Juchniewicz z bytowskiej komendy policji. – Podczas spotkania mundurowi zaprezentowali sprzęt wykorzystywany w codziennej służbie przez policjantów oraz rozdali ulotki i elementy odblaskowe. (ZIDA)



W mieście odbyły się Europejskie Dni Dziedzictwa Kulturowego

Bytów Europejskie Dni Dziedzictwa

W mieście odbyły się Europejskie Dni Dziedzictwa Kulturowego, które były doskonałą okazją do udziału samorządu bytowskiego oraz jego miast partnerskich w serii wydarzeń promujących bogactwo i różnorodność dziedzictwa europejskiego. W zrealizowanym projekcie pn. „Europejskie dziedzictwo kulturowe łączące pokolenia” udział wzięli przedstawiciele czterech

krajów: Polski, Niemiec, Szwecji oraz Litwy. W ramach projektu uczestnicy wzięli udział w licznych wydarzeniach, debatach, prezentacjach oraz występach grup z Bytowa, Frankenberga, Markaryd i Taurage. Spotkanie różnorodnych w jednym miejscu umożliwiło wymianę doświadczeń w zakresie kultury w swoich krajach. Dziedzictwo kulturowe dzięki swojej różnorodności połączyło nas wszystkich oraz wzmacniło poczucie przynależności do wspólnej europejskiej rodziny. (ZIDA)

Prawo przedsiębiorcy w Konstytucji Biznesu: co nie jest zabronione, jest dozwolone

Wojciech Frelichowski
wojciech.frelichowski@gp24.pl



Przedsiębiorczość

Ograniczenie biurokracji, plany rezygnacji z niektórych deklaracji podatkowych, a przede wszystkim zaufanie do przedsiębiorcy ze strony fiskusa to jedne z wytycznych Konstytucji Biznesu.

Spotkanie na temat tych zmian, którego organizatorami byli Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości i Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii, odbyło się w Słupskim Inkubatorze Przedsiębiorczości. Uczestniczyli w niej przedsiębiorcy, urzędnicy, samorządowcy. Gośćmi byli m.in. Paweł Cybulski, podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, Piotr Müller, podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego, oraz Nina Dobrzyńska, zastępca prezesa Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości.



O Konstytucji Biznesu mówiono w SIT we wtorek. Na zdjęciu:

Konstytucja Biznesu jest to pakiet ustaw, których celem jest zreformowanie i uproszczenie przepisów dotyczących prowadzenia działalności. Dotyczy takich obszarów, jak m.in.: relacje przedsiębiorcy z urzędami i załatwianie spraw urzędowych, zakładanie firmy, zawieszenie działalności, za-

sady tworzenia prawa gospodarczego, obowiązki związane z prowadzeniem działalności. Jej celem jest poprawa środowiska prawnego-institutionalnego, w którym działają przedsiębiorcy. Ma ułatwiać zakładanie i prowadzenie firm. Jej trzonem jest pięć ustaw, które weszły w życie w kwietniu.

i Technologii, w relacjach przedsiębiorca-urzędnik obowiązuje zasada: co nie jest prawem zabronione, jest dozwolone. Przedsiębiorca może prowadzić biznes w sposób wolny, jeśli nie łamie wskazanych wyraźnie w prawie zakazów lub ograniczeń. Nie musi udowadniać swojej uczciwości, wątpliwości co do okoliczności konkretnej sprawy oraz niejasne przepisy będą rozstrzygane na jego korzyść. Ponadto urząd nie może nakładać na przedsiębiorcę nieuzasadnionych obciążeń, np. nie będzie mógł żądać dokumentów, którymi już dysponuje.

Ciekawym rozwiązaniem jest powołanie Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców. Rzecznik będzie mógł np. wnioskować do ministrów o wydanie objaśnień skomplikowanych przepisów i interweniować w sprawie łamania prawa przedsiębiorców.

W prowadzeniu biznesu ułatwieniem ma być pakiet dla przedsiębiorców rozpoczynających działalność. Jeśli ktoś prowadzi drobną działalność i jego miesięczne dochody nie

przekraczają połowy płacy minimalnej, to nie musi zakładać firmy. Jednak taka działalność nie może być objęta wymogiem uzyskania koncesji, pozwolenia czy licencji. Ułatwieniem jest również zwolnienie z płacenia składek do ZUS przez pierwszych 6 miesięcy od założenia firmy. Potem może skorzystać przez 2 lata z tzw. małego ZUS-u.

Zostanie wprowadzona możliwość zawieszenia działalności w przypadku zatrudnienia pracownika na urlopie macierzyńskim czy wychowawczym. Konstytucja Biznesu przewiduje zawieszenie działalności firmy (zarejestrowanej w CEIDG) na dowolny czas określony lub na czas nieokreślony. Po upływie terminu zawieszenia, wznowienie działalności gospodarczej nastąpi automatycznie. Jeśli przedsiębiorca zapomni złożyć wniosek o wznowienie, nie zostanie on wykreślony z rejestru.

Nastąpi też stopniowa likwidacja REGON. Podstawowym numerem identyfikującym przedsiębiorcę będzie NIP. ©©

Jakie nawyki zakupowe mają Polacy? Często chodzimy do sklepu

Rynek

Bogna Skarul
bogna.skarul@polskapress.pl

Nie lubimy robić zakupów na zapas. Wolimy chodzić do sklepu nawet 360 razy w roku.

Polacy coraz większą wagę przykładają do jakości nabywanych produktów. Okazuje się też, że w sklepach jesteśmy niecierpliwi i nużą nas długie ko-

lejki. A to wszystko przez znaczny wzrost liczby dyskontów oraz sieciowych sklepów spożywczych.

Badania na ten temat wykonała firma Perfetti Van Melle Polska, która zajmuje się produkcją słodczy.

Okazuje się także, że psychologiczna granica cenowa wydatków według Polaków na tzw. zachcianki to ok. 2 zł.

Gusta polskich konsumentów zmieniają się wolniej niż

żywieniowe mody. Doskonale orientujemy się w nowinkach i śledzimy dyskusje chociażby o coraz popularniejszych produktach z obniżoną zawartością cukru. Trudno zresztą nie być dobrze zorientowanym wobec wszechogarniającej reklamy.

Choć nowinki nierzadko popieramy, to jednak w życiu codziennym pozostajemy bardziej konserwatywni.

©©

Restauracja Gościniec w Dolinie Charlotty w nowej odsłonie

Gastronomia

Wojciech Frelichowski
wojciech.frelichowski@gp24.pl

Restauracja Gościniec w Dolinie Charlotty przeszła remont. Zmienił się nie tylko wystrój, ale również menu.

Restauracja Gościniec jest położona na jednej z wysp Jeziora Zamełowskiego w Dolinie Charlotty. Ze stałym ładem łączy ją długi drewniany pomost.

Zmienił się wystój, meble, oświetlenie - restauracja jest przytulna i urządzona w nowoczesnym stylu.

Odnowiono zarówno parter obiektu, który przeznaczony jest do bardziej kameralnych spotkań, jak i sale na piętrze, gdzie mogą się odbywać większe imprezy. W budynku Gościńca są trzy sale: Kominkowa, Chlebowia i Bankietowa. W sezonie letnim działa jeszcze cocktail bar z bezpośrednim wyjściem na tarasy.

W karcie menu zagościły przede wszystkim dania rybne. Serwowane są m.in.: tatar z łososia, krem z wędzonego pstrąga, turbot podany z ziemniakami i warzywami.

Całkowitą nowością jest własna wędzarnia, w której co-



W Gościńcu odnowiono zarówno parter obiektu, jak i salę na piętrze, gdzie mogą się odbywać większe imprezy

dziennie można kupić świeżo wędzone ryby i mięsa. Tego zadania podjął się Stefan Warcholak, który przez lata prowadził masarnię przy ul. Wczasowej na słupskim Ryczewie.

Tymczasem w najbliższy piątek w amfiteatrze Doliny Charlotty odbędzie się „Wielka zabawa TV Puls”. Na scenie wystąpią: Sławomir, Cleo, Wee-kend i Future Folk. Nie zabraknie więc hitów, które nuci cała Polska, jak: „Miłość w Zakopanem”, „Megiera”, „My Słowianie” czy „Ona tańczy dla mnie”.

Pojawią się też satyrycy: Kabaret pod Wyrwigroszem, Kabaret Rak, Joanna Bartel, Kabaret z Konopi, Teatr Cygański Patrycji Runo, Paweł Gołębski i Antoni Gorgoń Grucha. Impreza będzie transmitowana przez TV Puls. Widzowie zgromadzeni zarówno w amfiteatrze, jak i przed telewizorami będą się bawić w rytm najlepszych polskich przebojów i najzabawniejszych skeczy!

Początek wieczoru w piątek o godz. 19.30, wejście od godz. 18. ©©

Handel w internecie na Pomorzu

Pieniądże

Wojciech Frelichowski
wojciech.frelichowski@gp24.pl

Handel internetowy staje się coraz bardziej popularny. Pod względem tej formy sprzedaży wśród wszystkich województw Pomorskie znajduje się w środku stawki.

Jak pokazują dane platformy Shoper, aż 49 procent sklepów działa w zaledwie trzech województwach. Zdecydowanym liderem ze względu na liczbę działających sklepów jest Małopolska, które gromadzi aż 23

proc. wszystkich e-sklepów. Tuż za nim plasuje się Małopolska z 13,3 proc. firm. Na podium znalazł się też Śląsk, w którym znajduje się 13 proc. e-commerce. Czołówkę goni Wielkopolska z 9,2 proc. oraz Dolny Śląsk z 7,5 proc. Potem jest Łódzkie - 5,9 proc. - i dopiero pomorskie - 5,3 proc.

Osiem ostatnich województw kumuluje mniej e-sklepów niż samo mazowieckie. Działają ich tam łącznie 19 proc. Wśród nich najgorszym wynikiem, bo tylko 1,6 proc. sklepów, może pochwalić się województwo opolskie.

- Nie bez powodu w zaledwie trzech województwach koncentruje się 49 procent wszystkich sklepów. Znaczenie bowiem ma logistyka, dostęp do dystrybutorów, lepsze skomunikowanie z resztą kraju i dostępność specjalistów od e-commerce, co przekłada się na możliwości szybszego dostarczania towaru. A dla konsumentów ma to coraz większe znaczenie. Inną kwestią jest dostępność sklepów stacjonarnych w danym regionie i odległości od miasta - komentuje Jacek Zientkiewicz, brand manager platformy Shoper. ©©

Z powodu długotrwałej suszy tegoroczne plony zbóż będą niższe od ubiegłorocznych

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl



FOT. 123RF

Zdaniem fachowców gwałtowne opady deszczu z ostatnich dni już nie poprawią plonów, bo długotrwała susza zdążyła swoje zrobić

Rolnictwo

Plony zbóż z uwagi na suszę spadną o około 10 procent, natomiast zbóż jarych - o około 25 procent. Co z tegorocznymi cenami zbóż i rzepaku?

Rolnicy w niektórych częściach kraju rozpoczęli już żniwa 2018. Zaczęli kosić jęczmień ozimy. Nie są zadowoleni z plonów. Według nich zboże w tym roku bardzo słabo sypie. Ci, którzy ścięli jęczmień, uzyskali tylko około 2 tony z hektara.

Plony zbóż 2018

Rafał Mładowicz, prezes Krajowej Federacji Producentów Zbóż, 19 czerwca przedstawił prognozy zbioru zbóż w 2018 roku. Nie podał jednak konkretnych cyfr. Powiedział jedynie, że w jego opinii plony zbóż ozimych, w związku z suszą, spadną o ok. 10 proc., zaś zbóż jarych o około 25 proc.

- Sytuacja może jednak z dnia na dzień się zmieniać, ponieważ warunki pogodowe zmieniają się dynamicznie - zastrzegł Rafał Mładowicz.

28,5 mln ton mają wynieść zbiory zbóż w tym roku (wliczając w to kukurydzę) według Wiesława Łopaciuka z Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Go-

spodarki Żywnościowej. Areal nie ulegnie większym zmianom i będzie wynosił ok. 7,6 mln ha.

Plony rzepaku 2018

Natomiast Juliusz Młodecki, prezes Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych, stwierdził, że

zbiór rzepaku w tym sezonie będzie wynosił ok. 2 mln ton. Jest nadzieja, że w związku z obecnie pojawiającymi się opadami deszczu zbiory mogą wzrosnąć o 10-15 proc.

- Niemniej jednak rozwijający się przemysł biopaliwowy zwiększa zapotrzebowanie na ten surowiec, dlatego

w 2030 roku Polska będzie potrzebowała 3,5 mln ton - dodał Juliusz Młodecki.

Ceny zbóż 2018

Specjaliści prognozują, że ceny na wrzesień 2018 r. pszenicy konsumpcyjnej będą wynosić - 680-710 zł, na grudzień 2018r. - 700-730 zł, zaś żyta na wrzesień 2018r. - 520-550 zł, a na grudzień 2018r. - 540-590 zł.

Susza bardzo groźna

Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach udostępnił raport występowania suszy na terenach Polski. Na stronie IUNG możemy sprawdzić, wśród jakich upraw zagrożenie jest najwyższe.

- Należy zaznaczyć, że susza występuje wśród sześciu grup i gatunków roślin. Największe zagrożenie występuje wśród upraw zbóż jarych. Obejmuje ponad 92 % gmin w Polsce. Tak duży deficyt wody dla zbóż, krzewów i drzew owocowych, truskawek oraz rzepaku i rzepiku oznacza, że tegoroczne plony tych upraw będą niższe z powodu występującego niedoboru wody co najmniej o 20

procent - uważa dr hab. Andrzej Doroszewski z IUNG.

W chwili obecnej w 84 wielkopolskich gminach komisje przystąpiły do oceny skutków suszy. Jednak nie można wyszczególnić, które gminy najbardziej odczuwają. - Rzecznik wojewody przekazał nam informację, że Wielkopolska jest jednym z najbardziej zagrożonych województw, pomimo to nie ma jeszcze informacji dotyczących wprowadzenia stanu klęski żywiołowej - mówi dr Doroszewski.

Dobrze sytuacja nie wygląda również w województwie pomorskim.

- Zboża ozime w większości są teraz w fazie kłoszenia i kwitnienia, natomiast zboża jare strzelają w źdźbło. Kilka milimetrów z opadów średnio raz na półtora tygodnia nie wystarcza. Najgorzej wyglądają uprawy na glebach lekkich, gdzie retencja jest bardzo mała. Oziminy z powodu niedoborów wody zwijają liście, a zboża jare zasychają. Na plantacjach pojawiają się żółte placie - mówi Daniel Dąbrowski z PODR w Lubaniu. ©

Nowe sukcesy polskich koni

Konie

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl

Na Łazurowym Wybrzeżu odbył się Czempionat Krajów Morza Śródziemnego i Bliższego Wschodu. Duże sukcesy odniosły polskie konie.

Informuje o tym Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa. Podczas Czempionatu Krajów Morza Śródziemnego i Bliższego Wschodu najlepiej wypadły michałowskie konie. Prezentowana pod polską

flagą klacz Pustynia Kahila oraz dzierzawiony przez Al Sheikh Stud z Izraela ogier Equator zdobyły odpowiednio: Nagrodę dla najlepszego konia europejskiego (Best European Horse) oraz Nagrodę za najlepszy ruch (Trophy Pegasus, Best Movement Menton 2018).

Według KOWR w ofercie obu aukcji znalazły się w sumie 32 konie (31 klaczy i jeden ogier) ze stadnin w Janowie Podlaskim, Michałowie i Białce oraz własności hodowców prywatnych.

Ważnym wydarzeniem podczas pokazu była także premiera katalogu sierpniowej aukcji „Pride of Poland - 49th Janów Podlaski Auction & Summer Arabian Horse Sale 2018”. Autorem zdjęć koni aukcyjnych ze stajni państwowych jest belgijski fotograf Glenn Jacobs. Na bohaterkę okładki wybrano michałowską Palangę oferowaną jako Lot 2. Siwa klacz sfotografowana została na tle poruszanej wiatrem tkaniny w odcieniu karmazynowym. ©

900 tys. zł na modernizację

Pieniądze

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl

Do 27 lipca Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa będzie przyjmowała wnioski o przyznanie pomocy finansowej przy modernizacji gospodarstw. Dotyczy ona tak zwanego obszaru ABC, czyli związanego z produkcją zwierzęcą.

Dofinansowanie otrzymają hodowcy: trzody chlewnej, bydła ras mięsnych i bydła mlecznego.

Wsparcie wyniesie 900 tysięcy złotych dla gospodarstwa hodującego prosięta, 500 tysięcy dla gospodarstwa wyspecjalizowanego w hodowli bydła ras mięsnych i tyle samo dla produkującego mleko.

Środki finansowe mogą być wykorzystane przy budowie, modernizacji i wyposażeniu budynków inwentarskich. Można je również przeznaczyć na adaptację różnego rodzaju budynków i przekształcenie ich właśnie w służące do produkcji zwierzęcej.

Możliwe jest też dofinansowanie budowy magazynów pa-

szowych. Jednym z warunków przystąpienia do programu „Modernizacja gospodarstw obszaru ABC”, jest zachowanie zasady konkurencyjności.

W tym przypadku chodzi o to, że przy poszukiwaniu firm mających wykonać inwestycje o wartości powyżej 30 tysięcy euro, należy upublicznić ofertę na portalu ogłoszeń Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

O pomoc mogą ubiegać się właściciele gospodarstw o powierzchni nieprzekraczającej 300 hektarów.

©

REKLAMA

008427359

Investycja w przyszłość? Postaw na jakość! Atrakcyjne oferty cenowe.

KOMBAJNY
SIECZKARNIE
CIĄGNIKI
ŁADOWARKI
TELESKOPOWE
PRASY
MASZyny
ZIELONKOWE

O szczegóły zapytaj swojego dealera CLAAS.

501 152 007
 w.kondracki@ulenberg.pl
 784 647 981
 r.luczak@ulenberg.pl

Ulenberg Sp. z o.o.
 76-220 Głównice
 ul. Szosa Słupska 1

74-200 Pyrzyce
 ul. Lipińska 79
 78-125 Rymań
 ul. Koszalińska 17
 76-142 Malechówko
 Malechówko 19a

Jarmark Gryfitów na początek z przygodą, wodą i przygodą

Daniel Klusek
daniel.klusek@gp24.pl



Hasło niedzielnego spotkania: „Pomorska woda, przyroda i przygoda”. Goście jarmarku poznają najpiękniejsze zakątki przyrodnicze naszego regionu, dowiedzą się, gdzie można spędzić wolny czas na łonie natury. Nie zabraknie również występów artystycznych, gier, zabaw i konkursów. Ponadto swoje towary zaprezentują lokalni kolekcjonerzy, twórcy ludowi i rękodzielnicy. Początek o godz. 11, wstęp wolny.

W kolejne niedziele gospodarzami jarmarków będą m.in.: Słupski Ośrodek Kultury, Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego, numizmatycy, rowerzyści, Nowy Teatr, Polski Związek Łowiecki, niepełnosprawni oraz harcerze i opiekunowie zwierząt. ©©



Na Jarmark Gryfitów będzie się można wybrać w niedzielę

Słupsk

W niedzielę na Rynku Rybackim rusza kolejna edycja Jarmarku Gryfitów. Imprezy organizowane będą przez wszystkie wakacyjne niedziele.

Gospodarzami pierwszego w te wakacje Jarmarku Gryfitów będą: Pomorski Zespół Parków Krajobrazowych oddział Park Krajobrazowy „Dolina Słupi”, Koło Przewodników Terenowych przy Regionalnym Oddziale PTTK w Słupsku oraz Wodociągi Słupsk.

ZAPROSZENIA

Słupsk

Pozarządowe zabawy

W ramach Festiwalu Organizacji Pozarządowych i Ekonomii Społecznej, dzisiaj w pokoju nr 4 SCOPIES przy ul. Niedziałkowskiego 6 od godz. 16 trwać będą bezpłatne porady prawne dla osób fizycznych. O godz. 18 na ul. Nowobramskiej rozpocznie się Kuchnia społeczna. Chętni będą mogli przygotować i skosztować dań wegetariańskich i wegańskich. W piątek o godz. 12 na terenie Słupskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Parku Kultury i Wypoczynku rozpocznie się Grillowanie na zdrowo z Amazonkami.

Od godz. 13 trwać tam będzie pokaz aikido, od godz. 16 pokaz boksu. O godz. 13 w sali przy ul. Jaracza 28 rozpoczną się warsztaty kulinarno-dietetyczne. W sobotę o godz. 12 w Parku Kultury i Wypoczynku chętni poznają ABC nurkowania. O godz. 15 z placu Zwycięstwa wyruszy rajd rowerowy Szprycha z wiatrem. (DMK)

Słupsk

Tenor potrzebny

W sobotę i niedzielę Nowy Teatr wystawi komedię „Dajcie mi tenora”. Zobaczymy w niej ekscentrycznego tenora otoczonego wianuszkami pięknych kobiet, groźbę odwołania koncertu, marzącego o sławie młodego śpie-

waka, córkę dyrektora opery, która nie może się zdecydować, do kogo skierować swoje westchnienia, zazdrosną żonę i melomanów oczekujących na mistrza. Czy to nie wybuchowa mieszanka? W spektaklu nie zabraknie zabawnych pomyłek, nagłych zwrotów akcji, uwielbianych przez widzów przebiegarek, no i romantycznego zakończenia. Początek spektakli każdego dnia o godz. 18, bilety: 35, 30 zł. (DMK)

Słupsk

Słupski rock

W sobotę o godz. 21 w Dom Ówce zagra słupski zespół WhitePin. Grupę tworzą: Kamila Bilińska (bas, wokół), Daniel Pisarkiewicz

(gitara, wokół) oraz Tomek Rutkowski (perkusja). Muzyka, którą grają, odzwierciedla ich emocje, przez co repertuar jest zróżnicowany. Podczas koncertu usłyszymy utwory z ich debiutanckiej płyty, ale również najnowszy materiał. Wejściówki: 10, 8 zł. (DMK)

Słupsk

Taneczne wieczory

W weekend w Duo Cafe odbędą się dwie dyskoteki. W piątek zabawa przebiegnie w klimatach polskiej muzyki od PRL-u, do najnowszej. Natomiast w sobotę będzie się można pobawić przy hitach letnich i wakacyjnych. Początek każdego dnia o godz. 21, wejściówki: 10, 5 zł. (DMK)

INFORMATOR

KINA

Słupsk

Multikino

Deadpool 2, godz. 11, 21.15; Dziedzictwo. Here-ditary, godz. 13.30, 18.40, 21.25; Mecz Japonia-Polska, godz. 16; I że ci nie odpuszczę, godz. 21.40; Jurassic world: upadłe królestwo, 2D dubbing, godz. 12.15, 17.45, 2D napisy, godz. 20.30, 3D dubbing, godz. 15; Kochając Pabla, nienawidząc Escobara, godz. 16.20, 19; Ocean's 8, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 18.45, 20, 21.45; Twój Simon, godz. 11.15; Zimna wojna, godz. 19.40; Han Solo. Gwiezdne wojny - historie, godz. 13.45; Odlotowy nielot, godz. 11.30, 15.30; Upro-wadzona księżniczka, godz. 10, 13.35, 17.30; Wyszczekani, godz. 11.10, 13.20, 16.35

Rejs

Piotrusz Królik, godz. 16; W cieniu drzewa, godz. 18; Thelma, godz. 20

Ustka

Delfin

Uprowadzona księżniczka, godz. 15, 16.30; Ocean's 8, godz. 18.15; Kochając Pabla, nienawidząc Escobara, godz. 20.15

Lębork

Fregata

Wyszczekani, godz. 18; Czuwaj, godz. 20

KOMUNIKACJA

Słupsk: PKP 118 000; 22 194 36; PKS 59 842 42 56; dyżurny ruchu 59 843 71 10; MKZ 59 848 93 06; Lębork: PKS 59 862 19 72; MKZ 59 862 14 51; Bytów: PKS 59 822 22 38; Człuchów: PKS 59 834 22 13; Miastko: PKS 59 857 21 49.

DYŻURY APTEK

Słupsk

Dom Leków, ul. Tuwima 4, tel. 59 842 49 57

Ustka

Ustecka, ul. Żeromskiego 5, tel. 59 814 98 17

Bytów

Centrum Zdrowia, ul. ks. Bernarda Sychty 3, tel. 59 822 66 45

Miastko

Królowej Jadwigi, ul. Królowej Jadwigi 12, tel. 59 857 82 92

Człuchów

Centrum Zdrowia, ul. Szczecińska 13, tel. 59 834 31 42

Lębork

Cef@rm, ul. Armii Krajowej 32/1, tel. 59 863 40 90

USŁUGI MEDYCZNE

Słupsk:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Janusza Korczaka, ul. Hubalczyków 1, informacja telefoniczna 59 846 01 00;

Ustka:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, ul. Mickiewicza 12, tel. 59 814 69 68; Poradnia Zdrowia POZ, ul. Kopernika 18, tel. 59 814 60 11; Pogotowie Ratunkowe - 59 814 70 09;

Lębork:

Szpitalny Oddział Ratunkowy 59 863 30 00; Szpital, ul. Węgrzynowicza 13, 59 863 52 02;

Bytów:

Szpital, ul. Lęborska 13, tel. 59 822 85 00; Dział Pomocy Doradźni Miastko, tel. 59 857 09 00;

Człuchów:

59 834 53 09.

WAŻNE

NIEBIESKA LINIA

Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie, tel. 59 848 01 11, 801 120 002;

Słupsk:

Policja 997; ul. Reymonta, tel. 59 848 06 45;

Pogotowie Ratunkowe 999;

Straż Miejska 986; 59 843 32 17;

Straż Gminna 59 848 59 97;

Urząd Celny - 58 774 08 30;

Straż Pożarna 998;

Pogotowie Energetyczne 991;

Pogotowie Gazownicze 992;

Pogotowie Ciepłownicze 993;

Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994;

Straż Miejska alarm 986; Ustka 59 814 67 61, 697 696 498; Bytów 59 822 25 69;

KULTURA

Nowy Teatr, ul. Łutostawskiego 1, tel. 59 846 70 00;

Filharmonia Sinfonia Baltica, ul. Jana Pawła II 3, tel. 59 842 38 39;

Teatr Tęcza, ul. Waryńskiego 2, tel. 59 842 39 35; Teatr Rondo, ul. Niedziałkowskiego 5a, tel. 59 842 63 49;

Słupski Ośrodek Kultury, ul. Braci Gierymskich 1, tel. 59 845 64 41;

Emcek, al. 3 Maja 22, tel. 59 843 11 30;

Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Grodzka 3, tel. 59 840 58 38.

USŁUGI POGRZEBOWE

Kalla, ul. Armii Krajowej 15, tel. 59 842 81 96, 601 928 600 - całodobowo. Pełna oferta pogrzebowa.

Zieleń, tel. (24h/dobę) telefon 502 525 005 lub 59 841 13 15, ul. Kaszubska 3 A. Winda i baldachim przy grobie; Hades, ul. Kopernika 15, całodobowo: tel. 59 842 98 91, 601 663 796.

Winda i baldachim przy grobie.

Hermes, ul. Obrońców Wybrzeża 1, (całodobowo), tel. 59 842 84 95, 604 434 441.

Winda i baldachim przy grobie.

PORADNICTWO

Biuro Porad Obywatelskich - ul. Niedziałkowskiego 6, czynne: poniedziałek - czwartek w godz. 10-14;

Bliziej Prawa - bezpłatne porady prawne i obywatelskie, ul. Jana Pawła II (7 piętro, pok. 718.719) czynne: poniedz. - środa godz. 8-16, czwartek godz. 10-18;

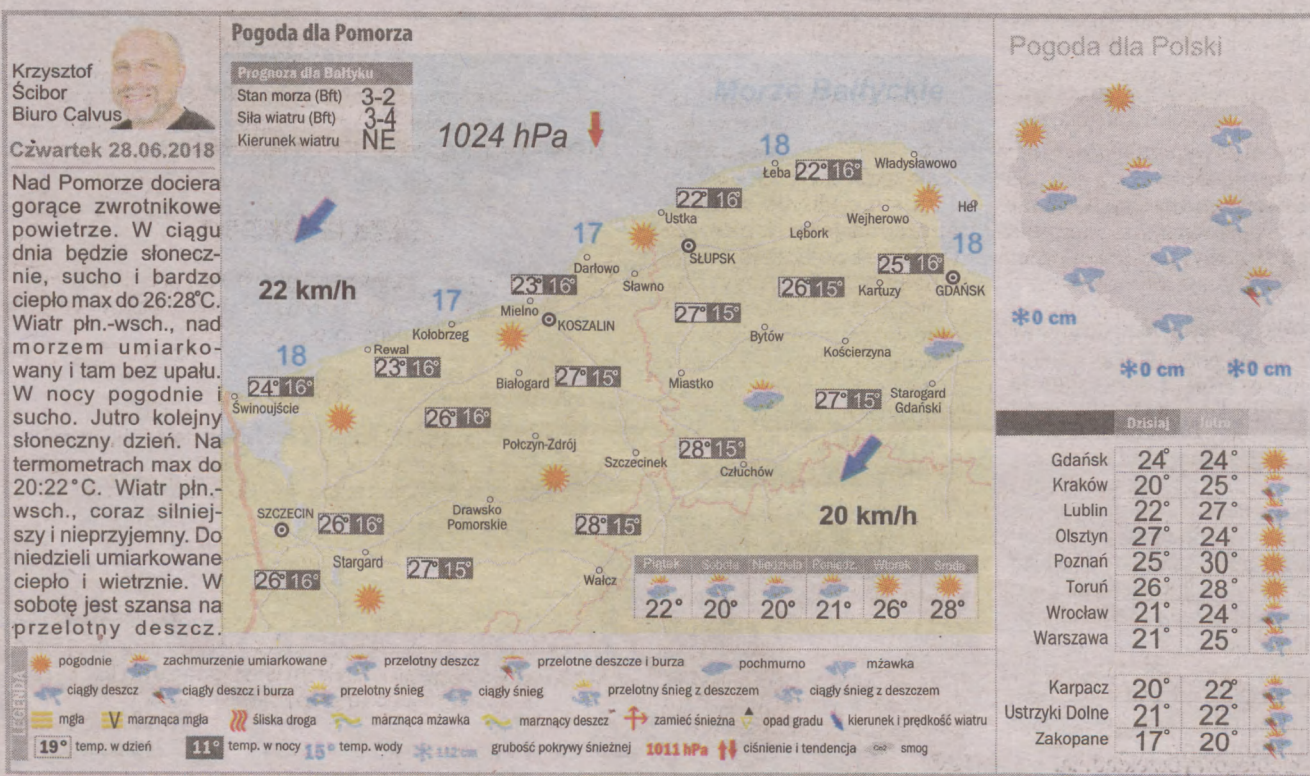
Telefon zaufania Tama - 59 841 40 46, czynny: poniedziałek - piątek w godz. 16-20;

Alkoholowy telefon zaufania Krokus - czynny codziennie 17-22, 59 841 46 05.

REKLAMA 007998622

Vigor TAXI
59 84 22 700
607 27 17 17
59 196-25
NAJTAŃSZE TAXI W SŁUPSKU

POGODA





FOT. WOJCIECH FRELICHOWSKI

Bryła Dacii Duster 2018 jest podobna do poprzednika, ale inny jest np. wlot powietrza do silnika. W reflektorach z kolei zastosowano światła LED do jazdy dziennej



FOT. WOJCIECH FRELICHOWSKI

W bocznej linii uwagę przykuwają czarne listwy pod progami, które pionowo wspinają się na przednie błotniki



FOT. WOJCIECH FRELICHOWSKI

W kabinie pojawiły się nowe fotele z obszerniejszymi podparciami bocznymi



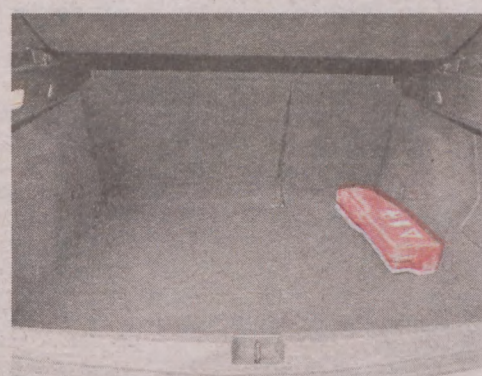
FOT. WOJCIECH FRELICHOWSKI

Deska rozdzielcza jest nowym rozwiązaniem. Uwagę zwracają okrągłe wloty powietrza



FOT. WOJCIECH FRELICHOWSKI

Głównym elementem nowego kokpitu jest ekran systemu MediaNav Evolution



FOT. WOJCIECH FRELICHOWSKI

Bagażnik ma regularny kształt. Jego pojemność to 478 l

Na złych drogach, jak ryba w wodzie

Dacia Duster zdobyła uznanie głównie konkurencyjną ceną, ale wielu użytkowników podkreśla też takie zalety, jak funkcjonalność, odporność na złe drogi i oszczędne silniki.

motofakty.pl

Wszystko o samochodach

Wojciech Frelchowski

Duster wszedł na rynek w 2011 roku i niemal z marszu stał się handlowym hitem rumuńskiej marki. Od początku tego roku jest w ofercie model po modernizacji

Dacia Duster model 2018 została opracowana na tej samej płycie podłogowej, co poprzednik. Również wygląd auta jest bardzo podobny, ale projekt nadwozia został tak przygotowany, iż auto stało się bardziej muskularne, a jednocześnie bardziej... subtelne. To pierwsze jest zasługą umieszczenia przednich reflektorów niemal na krańcach nadwozia, szerszej osłony chłodnicy, wyżej poprowadzonej masce silnika oraz wydatniejszych nadkoli.

Z kolei zastosowanie nowoczesnych dodatków, takich jak ledowe przednie światła do jazdy dziennej czy klosze tylnych świateł o nowym wzorze oraz nowe obręcze ze stopów lekkich dodaje autu finezji.

Tylna partia Dusteru wyróżnia się również poszerzoną osłoną podwozia w kolorze matowego chromu. W bocznej linii uwagę przykuwają czarne listwy pod progami, które pionowo wspinają się na przednie błotniki.

Więcej nowości kryje się w kabinie. To m.in. nowe wyposażenie oraz lepsze materiały wykończeniowe. Jest też więcej schowków, są też nowe fotele.

Duster otrzymał też nową deskę rozdzielczą, której głównym elementem jest ekran systemu MediaNav Evolution. Poniżej znajduje się panel przycisków sterujących, jak włącznik klimatyzacji, systemu start/stop, centralnego zamka,

funkcji oszczędnej jazdy eco, świateł awaryjnych czy systemu kamer monitorujących otoczenie pojazdu. Ten ostatni system (Multiview Camera) to bardzo pomysłowe rozwiązanie. Auto wyposażono w cztery kamery - z przodu, z tyłu oraz lusterkach bocznych. Obraz, który przekazują na ekran w kabinie, pozwala kierowcy ocenić to, co dzieje się wokół samochodu. Jest to przydatne nie tylko podczas parkowania, ale również podczas manewrowania w trudnym terenie, np. podczas dojeżdżania do stromego zjazdu lub przejeżdżania obok urwiska.

Tak jak poprzednik, Duster jest oferowany w dwóch wersjach napędowych - z napędem na przednią oś oraz z napędem 4x4. Testowaliśmy egzemplarz z napędem na przód, który był generowany przez wysokoprężny silnik o pojemności 1,5 litra i mocy 90 KM, który skonstruowano z manualną sześciobiegową przekładnią.

Ta jednostka napędowa jest kompromisem pomiędzy znośną dynamiką i rozsądnym zużyciem paliwa. Bo co jak co, ale z Dusterem rakiety nie czyni. Za to zużycie paliwa jest przyzwoite. Podczas naszego testu silnik spalił średnio 5,4 litra na 100 km, czyli tylko o litr więcej, niż podaje producent. Ale uwaga - jeśli wyjedziemy na autostradę, to spalanie przy przepisowej prędkości 140 km/h może sięgnąć nawet 9 litrów.

Podczas jazdy po szosie Duster zachowuje się jak auto kompaktowe. Kierowca może liczyć na dobrą współpracę zawieszenia z układem kierowniczym. Fotel i pozycja za kierownicą są optymalne, jednak nie wiadomo, dlaczego włącznik tempomatu umieszczono na konsoli pomiędzy fotelami. W poprzednim modelu był na desce rozdzielczej pod ekranem systemu multimedialnego. Taka lokalizacja tego przycisku była wygodniejsza. ©P

DANE TECHNICZNE I CENY

WYMIARY I MASY

- Długość/szerokość/wysokość: 4341/1804/1687 mm
- Rozstaw osi: 2673 mm ● Masa własna: 1205 kg
- Pojemność bagażnika: 478 l ● Pojemność zbiornika paliwa: 50 l

SILNIK 1.5 90 KM DCI

- Wysokoprężny, czterocylindrowy ● Pojemność: 1461 ccm
- Moc maks.: 90 KM przy 3750 obr./min ● Maksymalny moment obrotowy: 210 Nm

OSIĄGI

- Prędkość maks. 158 km/h ● Przyspieszenie 0-100 km/h: 13,8 s ● Zużycie paliwa w mieście: 4,5 l/100 km; poza miastem: 4,4 l/100 km; zużycie średnie: 4,4 l/100 km ● Emisja CO2: 115 g/km

CENY

- Najtańsza odmiana Dacii Duster, z benzynowym silnikiem 1.6 o mocy 115 KM i z napędem na przednią oś kosztuje 39 900 zł. Cena najtańszej wersji z silnikiem wysokoprężnym 1.5 90 KM Essential (napęd na przód), wynosi 55 400 zł.

Obawiają się życia za kratami. Ale wolności również się boją

Helena Wysocka
hwysocka@wpolczesna.pl



Zza krat

Jeden z osadzonych podpalił śmieci w koszu i włożył do niego głowę, by też spłonąć. Inny chciał się zabić wbijając w czoło gwoździe, kolejny - odgryzł kawałek języka, aby się nim zadławić.

Pracownicy Służby Więziennej mówią, że niektórzy ich podopieczni nie mają żadnych hamulców. Są na dnie, często odrzuceni przez rodzinę, na alkoholowym, czy narkotycznym głodzie. Stracili wszystko, co mogli stracić. Próbuja więc targnąć się na swoje życie, by coś komuś udowodnić. Nie raz swoim bliskim, czy kolegom. Albo coś ugrać. Działają z różnych pobudek. Czasem są w szoku tuż po osadzeniu, a innym razem - w strachu przed wyjściem zza krat.

- Dla nas życie ludzkie jest najważniejsze i robimy wszystko, aby prób samobójczych wśród osadzonych było jak najmniej - mówi ppor. Paweł Chalecki, rzecznik prasowy Aresztu Śledczego w Suwałkach. - A jeśli już się zdarzają, to staramy się je udaremnić.

Groził, że się zabije

Mateusz ma 21 lat. Szczupły, wytatuowany i strasznie nerwowy. Pochodzi z małych Sejn, podobno jego ojciec miał duże problemy z prawem. On też był już karany, bo ma lepkie ręce. A kilka miesięcy temu w centrum Suwałk z wiatrówką w ręku sterroryzował 14-letnią dziewczynę. Przystawił pistolet do jej brzucha i kazał iść za sobą. Chwilę później wpadł w ręce organów ścigania. Prokuratora próbował szantażować, groził, że jeśli trafi do aresztu to się zabije.

- Informację przekazaliśmy pracownikom służby więziennej - mówił Ryszard Tomkiewicz, naczelnik wydziału śledztwa Prokuratury Okręgowej w Suwałkach. - Takie są procedury.

Dwa dni później Mateusz próbował, a raczej tylko udawał, że próbuje odebrać sobie życie. Na wysięgniku od telewizora zaczął prześcierać, które zwiisało aż do podłogi i naprędcie skreconą z tkaniny pętlę zarzucił na swoją szyję. Ale funkcyj-

nariuszom udało się zdjąć go ze „sznura”. Być może dlatego, że chciał skończyć ze sobą rano, gdy wszyscy byli już na nogach.

- Ta próba samobójcza była sfingowana - oceniły suwalskie organy ścigania.

Po tym incydencie Mateusz trafił do celi monitorowanej w białostockim zakładzie karnym. Ale nawet tam, jeśli tylko zechce, będzie mógł znowu próbować targnąć się na swoje życie. Bo takich, którzy robią to wiele razy, nie brakuje.

- Ale są też tacy, którzy na jednej próbie kończą - uściśla ppor. Chalecki. - Mało tego, przychodzą i dziękują nam za uratowanie im życia.

Wstrzykują ślinę, albo tną się gdzie popadnie

Więźniowie znają wiele sposobów, by uciec przed światem. Aresztanci z polskich zakładów karnych najczęściej próbują się wieszać. Na prześcieradłach, ubraniach, sznurówkach, a nawet na... foliowych torebkach. Z reguły w tzw. kąciaku sanitarnym.

Są jednak i tacy, których sposoby na odebranie sobie życia zwyczajnie szokują. Np. Krzysztof podpalił śmieci w koszu, a później włożył do niego głowę. Tłumaczył, że chciał spłonąć razem z odpadkami. Skończyło się na tym, że osmalił sobie brwi. Stanisław natomiast zasypywał sobie oko... pokruszonym

szkłem. Nie umarł, jak rzekomo chciał, ale wzrok stracił. O pechu może też mówić Henryk, który zniszczył elektryczny czajnik w nadziei, że porazi go prąd. Ostatecznie nic mu się nie stało, ale przysporzył sobie kłopotów. Bo sprzęt jest zepsuty i nie ma w czym zagotować wody na herbatę.

Zdarzają się też przypadki, że osadzeni wstrzykują sobie pod skórę własną ślinę, co po jakimś czasie wymaga interwencji lekarza. Albo tną się gdzie popadnie. Najczęściej na przedramieniu, czasem na szyi. Ale często tak, by broń Boże nie zrobić sobie zbyt wielkiej krzywdy. Na przykład Marian, który na ciele miał już wiele blizn i nie chciał nowych, ciął się po starzych. A jego kolega „chłastał” się po szyi, ale z chirurgiczną precyzją omijał tętnicę. Zdzisław z kolei, gdy był na głodzie narkotycznym i leżał na łóżku przypięty pasami, podgryzał sobie język w nadziei, że się nim zadławi. Robił to tak długo, aż zaczęły działać leki uspokajające. Z kolei inny skazaniec co pewien czas wbijał w czoło gwoździe. Nie robił przy tym sobie dużej szkody, bo trafiał dokładnie tam, gdzie łączyły się skroniowe płyty. Był też taki aresztant, który pretami dziurawił swoje serce. W końcu jednak jeden wbił tak, że lekarzom nie udało się go wyjąć. - Czasem o życiu osadzonego decyduje przypadek, albo

szczęście - mówią funkcjonariusze. I wspominają historię więźnia, który zaraz po tym, jak podciął sobie żyły, stracił przytomność opadającą mu głową uciśniętą uszkodzoną tętnicę. Dzięki temu i interwencji funkcjonariuszy nie wykrwawił się na śmierć.

Bywa też tak, że więzień chce tylko postraszyć personel zakładu karnego, albo swoich bliskich, a sytuacja wymyka się spod kontroli. Tak było w przypadku desperata, który miał

Skazanym najtrudniej jest w pierwszych dniach pobytu za kratami. Ale niektórzy boją się też wolności

do odsiadki kilkanaście lat. Wymyślił sobie, że spróbuje się zabić dokładnie w tym momencie, w którym jego kolega skończy na korytarzu rozmowę telefoniczną i będzie wracał do celi. Doskonale wiedział, że wtedy odprowadzi go funkcjonariusz i gdy zobaczy, co dzieje się w celi, zdąży go uratować. I tak, gdy tylko usłyszał dźwięk odkładanej słuchawki, założył pętlę na szyję. Ale nie przewidział, że kolega zajrzy jeszcze do wychowawcy. Na szczęście nie zabawił tam długo.

- Z trudem, ale udało się go uratować - mówi o niedoszłym samobójcy podporucznik Chalecki. I przypomina, że każda próba samobójcza niesie dla osadzonego wyłącznie ryzyko, a nie daje żadnych korzyści. Wprawdzie desperat trafia pod opiekę specjalistów, często psychiatrów, ale w szpitalu jest „pod konwojem”. A to oznacza, że przy drzwiach do sali, na której leży, zawsze czuwają funkcjonariusze.

- Każda próba, udana czy nie jest bardzo wnikliwie analizowana - dodaje ppor. Chalecki. - Ustalamy okoliczności i motywy działania.

Co drugi dzień ktoś próbował odebrać sobie życie

W minionym roku osadzeni w polskich zakładach karnych, dokonali - mimo ścisłego nadzoru - aż 25 samobójstw i podjęli 189 prób samobójczych. Statystycznie więc co drugi dzień ktoś próbował odebrać sobie życie. Sporo, ale w przeszłości było jeszcze gorzej. Np. w latach 80-tych dochodziło rocznie do 70-75 samobójstw. Ale od tego czasu w zakładach karnych wiele się zmieniło. Poprawiły się warunki, zwiększyła liczba zajęć dla osadzonych, co znacznie poprawiło te czarne statystyki.

Podporucznik Chalecki mówi, że w izolacji osadzonego jest kilka momentów kryzysowych. Trudno może być

w pierwszych dniach pobytu za kratami. Osadzeni przeżywają też rozprawy sądowe. Dotykają ich wyroki skazujące i reakcje najbliższych. Bywa, że rodzina odwraca się od osoby, która weszła na drogę przestępstwa. Rodzice nie zabiegają o widzenie, nie przysyłają paczek. Albo żona wnosi o rozwód, czy ograniczenie praw rodzicielskich. To boli. Nawet w więzieniu.

Skazańcy załamują się też z powodu problemów zdrowotnych, czy dodatkowych wyroków skazujących. Żle znoszą również brak zgody sądu na warunkowe zwolnienie i wówczas podejmują próby samobójcze.

- Niektórzy, zwłaszcza ci, którzy nie mają dokąd wrócić, obawiają się wolności - dodaje rozmówca. - Pamiętam taką sytuację, że mężczyzna, który odbył już karę, położył się przed bramą zakładu i nie chciał stamtąd się ruszyć. Musiała interweniować policja.

Analiza przypadków, w których skazani próbowali odebrać sobie życie, skutecznie lub nie, pozwoliła stworzyć profil samobójcy. Jest to mężczyzna, który ma ponad 55 lat, pochodzi ze wsi i posiada niskie wykształcenie, a do tego kiepską sytuację materialną. Nie pracuje lub osiąga niskie dochody, nie posiada domu. Często uzależniony jest od substancji psychotropowych, albo posiada zaburzoną orientację seksualną. Analizy dowodzą też, że więźniowie najczęściej próbują skończyć ze sobą wiosną lub latem. Zazwyczaj wtedy, gdy za oknem jest upał.

Ppor. Chalecki dodaje, że „tendencje samobójcze” osadzonego można ocenić już podczas rozmowy wstępnej. Gdy płacze, boi się przyszłości, mówi o beznadziei, należy spodziewać się, że może targnąć się na swoje życie.

Zmienili się, bo chcieli

Jednak w zakładach karnych są i tacy, którzy wychodzą na prostą. - Wielu osadzonych podejmuje pracę i - choć pochodzi z innych zakątków kraju - pozostaje w Suwałkach, by nie wracać do swojego środowiska, zacząć życie od nowa - opowiada Chalecki. - Są też tacy, którzy w trakcie odbywania kary odkryli w sobie talent, albo się doszkolili. Łączy ich jedno: chcieli się zmienić.

Chcieli rozpocząć nowe życie, zamiast z niego na zawsze zrezygnować.

©P

W minionym roku osadzeni w polskich zakładach karnych popełnili aż 25 samobójstw i podjęli 189 prób samobójczych. Statystycznie więc co drugi dzień ktoś próbował odebrać sobie życie. Najczęściej przez powieszenie lub podcięcie żył



Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 94 347 35 16
Przez internet: ogloszenia.gratka.pl
W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin: ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 16, 347 35 11, 347 35 12, fax 94 347 35 13
Oddział Słupsk: ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, tel. 59 848 81 03, fax 59 848 81 56
Oddział Szczecin: ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin, tel. 91 481 33 61, 481 33 67, fax 91 433 48 60

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

- | | | | | | | |
|-----------------|------------------|-------------|-------------------|-----------------|------------------|---------------|
| ■ NIERUCHOMOŚCI | ■ FINANSE/BIZNES | ■ ZDROWIE | ■ BANK KWATER | ■ MATRYMONIALNE | ■ ŻYCZENIA | ■ ROLNICZE |
| ■ HANDLOWE | ■ NAUKA | ■ USŁUGI | ■ ZWIERZĘTA | ■ RÓŻNE | ■ /PODZIĘKOWANIA | ■ TOWARZYSKIE |
| ■ MOTORYZACJA | ■ PRACA | ■ TURYSTYKA | ■ ROŚLINY, OGRODY | ■ KOMUNIKATY | ■ GASTRONOMIA | |

ogloszenia.gratka.pl

Nieruchomości

MIESZKANIA - SPRZEDAM

4POK Spasowskiego, 258tys GAMA
512631285

SZCZECIN ul. Frysztacka, M4, 54,3 m²,
1 p., b. dobra lokalizacja, 600-331-801

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

2 pok. umeblowane, na wsi, 785901949

2-POK. Tel. 514-940-681 GK

KAWALERKA 36m², urządzona,
umowa, faktura. Słupsk, Gdyńska,
601-052-900 lub 733-814-910 w języku
ukraińskim.

LOKALE UŻYTKOWE - DO WYNAJĘCIA

UL.ZWY 81 lokal Bar 60m 506366269.

GARAŻE

008235241

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **GENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**

Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

94-318-80-02 91-311-11-94
58-588-36-02 95-737-63-39
59-727-30-74 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

POŚREDNICTWO

NIERUCHOMOŚCI-SZCZERBIŃSKY.
K-lin, ul. Bogusława II 3, 512-299-104.

Handlowe

FOTO, KSIĄŻKI

ALBUMY, książki, płyty muzyczne.
Skup. 509-675-586, 508-245-450.

MATERIAŁY BUDOWLANE

STYROPIAN producent, dostawa,
tel. 52/331-62-48.

ZIEMIA pod trawniki, kamień do
drenażu, piasek płukany, pospółka
tel 94 314 00 84

MATERIAŁY OPAŁOWE

DREWNO Słupsk 694-295-410

INNE

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę
i odbiorę, tel. 607703135.

Motoryzacja

OSOBOWE SPRZEDAM

NISSAN Micra, 1,0, 2001r., pierwszy
właściciel, 572-290-959

OSOBOWE KUPIĘ

A do Z skup - skupujemy każde
pojazdy, płacimy nawet za wraki,
oferujemy najwyższe ceny,
536079721

Absolutny Autoskup, 728773160.

REKLAMA

238374236

ABAKUS

Aniela Barzycka - 18 lat na rynku

Poszukujemy **4-pokojowych mieszkań**

0% **STRATY - CZYSTY ZYSK**
nic nie płacisz przy zgłoszeniu

(obok Związkowca)
tel. 661-841-555
www.abakus-nieruchomosci.pl

3 pok. lp. loggia
rej. Spasowskiego 249 000,-

2 pok. II p. blisko sądów
217 000,- na kancelarię

dom dla 2 rodzin
rej. Wypiańskiego
559 000,-



47 m², rej. Gierczak 189 000,-
szybkie wydanie

wolnostojący dom
nowo wybudowany
rej. Wojska Polskiego

TANIE 3 pok. loggia
Nowowiejskiego/Karłowicza
tylko 195 000,-

Koszalin wolnostojący dom
nowo wybudowany
nowe osiedle - Mirtowa

AUTA i busy kupię, 504-672-242

AUTO skup wszystkie 695-640-611

AUTO skup, każde. 797552040

AUTO-SKUP, kasacja, 535065573.

AUTOKASACJA Bierkowo. Skup
całych i uszkodzonych. 59/8119150,
606206077.

AUTOKASACJA Świeszyno.
608421479

USŁUGI

NEPTUN-AUTOGAZ

Tel. 512 170 975.

INNE

KUPIĘ stary samochód lub motocykl,
min. 40-letni. Może być niekompletny
lub uszkodzony, 609-499-555.

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

94/342-30-60. Kredyty na
oświadczenie. Koszalin, Młyńska 17.

KREDYTY tanio. Słupsk,
59/842-92-38.

Praca

ZATRUDNIĘ

DO pomocy w ogrodzie. Koszalin
tel. 500 29 55 88

DO prac remontowych. Koszalin
tel. 500 29 55 88

DO restauracji z własnym autem na
stałe i dorywczo, 602-133-125.GK

FIRMA DOMAR w Tatowie zatrudni:
kierownika robót wodno-
kanalizacyjnych oraz kierownika robót
drogowych. Oferty prosimy przysyłać:
jolanta.czupajlo@domar-k.pl
Tel. 94 316-09-40

GLAZURNIKA, MALARZA, SŁUPSK
601647263

HAKO Technology zatrudni
magazynierów-logistyków z obsługą
wózków widłowych. Tel. 502 592 514

KIEROWCA kat. D 505-406-909. gk

KRAWCOWĄ Koszalin 510-692-658.

KUCHARZA praca całoroczna lub
pomocnik, 602-133-125 GK

KUCHARZA, pomoc kuch., kelnerkę,
na sezon. Ustronie Mor. 602282775

Kuriera z własnym samochodem
dostawczym i działalnością
gospodarczą zatrudni DPD Polska.
Obszar pracy Słupsk.
507003350

MAGAZYNIER 605129435 GK

OGÓLNOBUDOWLAŃCÓW,
665255111.

OPERATOR CNC-laser 605129435 GK

OPIEKA Niemcy, Germania Care biura
Koszalin, Kołobrzeg. Zadzwoń teraz,
ucieszymy się. 943424056, 509780868

OPIEKUNKI do Niemiec
tel. 535 340 311
www.ambercare24.pl
dzisiaj 70 ofert !

PIZZERMAN, 602-133-125.GK

PRACA w Niemczech-
Opiekunka Seniorów. Atrakcyjne
wynagrodzenie, szybkie wyjazdy,
pełna organizacja wyjazdu i pobytu.
Promedica24, 505 337 777

PRACOWNIKÓW ogólnobud.,
601774284

PRACUJ z Promedica24 jako
Opiekunka Seniorów w Niemczech
i zarób nawet 12 tysięcy w dwa
miesiące. Bezpłatne kursy języka
niemieckiego i gwarantowane
zatrudnienie. Tel. 509892644.
Promedica24

SPRZEDAWCÓW Kwaciarnia
533-099-358

TECHNIKA dentystycznego, pilnie,
Chałupy k. Koszalina, 662-298-251.

ZATRUDNIĘ do robót
wykończeniowych. Koszalin,
602-63-50-36.

ZATRUDNIĘ spawacza, ślusarza. Stała
praca. Koszalin tel. 882128168

ZATRUDNIMY operatora CNC
z możliwością przyuczenia.
Tel. 783880079

ZESPÓŁ Szkół nr 7 Koszalin, ul. Orłąd
Lwowskich 18 zatrudni sekretarza
szkoły - kadrową.

008435993

ZARZĄD DRÓG I TRANSPORTU
w Koszalinie

Zarząd Dróg i Transportu w Koszalinie
ogłasza nabory kandydatów na wolne
stanowiska urzędnicze.

Szczegółowe informacje:
<http://zdit-koszalin.pl>
lub na tablicy ogłoszeń w siedzibie ZDiT,
☎ 94 311 80 69

SZUKAM PRACY

INFORMATYK przyjmie zlecenia.
Część etatu/B2B/zdalnie. 606 558 169

Zdrowie

GINEKOLOGIA

GINEKOLOG -farmakologia 515417467

INNE SPECJALIZACJE

ALKOHOLIZM - esperal 602-773-762

ALKOHOLOWE odrucia 509-306-317.

LECZENIE pijawkami, 508 185 558

OPIEKA

PRACUJ z Promedica24 jako
Opiekunka Seniorów w Niemczech
i zarób nawet 12 tysięcy w dwa
miesiące. Bezpłatne kursy języka
niemieckiego i gwarantowane
zatrudnienie. Tel. 501357022.
Promedica24

Usługi

AGD RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma

ARISTON, Termet, Junkersy i inne
naprawa wymiana 606-579-846 GK

NAPRAWA RTV wszystkie typy,
bezpłatny dojazd, anteny, 94/3457461

PRALKI Naprawa w domu.
603-775-878

BUDOWLANO-REMONTOWE

BALUSTRADY bramy 602 825 699.

CYKLINIARSKIE bezpyłowe
889-634-534 www.drewsal.com

CYKLINOWANIE bezpył. 502-302-147

CYKLINOWANIE bezpył. 511-323-367

CYKLINOWANIE parkietu, układanie,
szczotkowanie, bejcowanie,
olejowoski, niewidzialny lakier,
deski dębowe lite i dwuwarstwowe.
[facebook/Pardet696727338](https://facebook.com/Pardet696727338)

DACHY - dekarstwo 94/341 21 84

REMONTY doświadczenie 880437887

REMONTY mieszkań.S-k,535471568

STANY surowe 94/341 21 84

SUCHE zabudowy 94/341 21 84.

INSTALACYJNE

C.O. hydraul. wod. kan. 515-708-887

HYDRAULICZNE, tel. 607-703-135.

HYDRAULIKA 24h, inne, 798-618-871.

OGRODNICZE

OCZKA, kaskady, trawniki, 691226885.

PORZĄDKOWE

SPRZĄTANIE strychów, garaży piwnic,
wywóz starych mebli, 607-703-135

INNE

DETEKTYW-KOSZALIN.PL 602601166

Rolnicze

PLODY ROLNE

PSZENICA, jęczmień, 663-683-887.

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI nioski 9-tyg. 94/312-42-34.

KURKI odchowane 784 461 566

Towarzyskie

ADA Słupsk, 513-751-832.

AKTYWNA dojrzała. 507-719-333. GK

BASIA Słupsk 797-221-767

CZARUJĄCA Ola, Koszalin 516603622

KOSZALIN, 531-600-712.

WIOLA po 40-tce. K-lin, 691-857-735.

Szukasz pracy?

WEJDŹ NA GRATKA.PL

gratka Największy portal ogłoszeń naprawdę ważnych

REKLAMA

008437322

Syndyk masy upadłości Katarzyny Majewskiej z Koszalina, na podstawie postanowienia sędziego komisarza z dnia 20 czerwca 2018 r. sygn. akt VII GUP 155/ 17 „of”, zaprasza do składania ofert na zakup:
1/2 udziału w prawie własności nieruchomości w postaci działki gruntu nr 157/49, obręb 0044 Nowe Bielice o pow. 0,1087 ha, zabudowanej domem jednorodinnym, opisanej w księdze wieczystej nr KO1K/ 00101405/1 położonej w Nowych Bielicach, gm. Biesiekierz za cenę nie niższą niż 180.000,00 zł.
Oferty należy składać do syndyka Zdzisława Pawłowskiego - Biuro Syndyka, ul. Morska 35/109, 75-212 Koszalin, w terminie do 14 lipca 2018 r.
Kontakt telefoniczny: 510 295 828

Z Japończykami już tylko o honor

Jedni będą walczyli o awans z grupy, drudzy o pietruszkę. Po dwóch meczach fazy grupowej Japonia ma realną szansę na 1/8 finału, podczas gdy podopieczni Adama Nawalki będą chcieli w końcu coś pokazać

Mistrzostwa świata, grupa H

POLSKA

WOŁGOGRAD, CZWARTEK, GODZ. 16.00

JAPONIA



Łukasz Fabiański (33 lata, Swansea) - 5 (skala ocen 1-6)
Przed turniejem Nawalka postawił na Wojciecha Szczęsnego, ale ten nie obronił... nic. Wpuścił pięć na pięć celnych strzałów rywali. Szansę w końcu powinien dostać Fabiański, który w nowym sezonie przeniesie się do West Hamu.
Wartość: 5 mln euro, 45 meczów/0 goli w lidze



Bartosz Bereszyński (25 lat, Sampdoria) - 4
Wobec bardzo słabej formy Łukasza Piszczka selekcjoner powinien postawić na „Beresia”. Były zawodnik Legii ma za sobą przełomowy sezon, w kolejnym może podobno trafić do Napoli. To przyszłość naszej reprezentacji.
Wartość: 12 mln euro, 10/0



Kamil Glik (30 lat, Monaco) - 4,5
Wrócił do zdrowia, po meczu z Kolumbią przekonywał, że był w stanie zagrać od pierwszej minuty, a nie tylko w końcówce. Nie przebiegał w słowach komentując formę drużyny, ale Nawalka nie może z niego zrezygnować.
Wartość: 18 mln euro, 59/4



Jan Bednarek (22 lata, Southampton) - 3
Z Senegalem i Kolumbią popełniał błędy kosztujące nas bramki. Wobec niepewnej sytuacji Michała Pazdana (w niedzielę opuścił boisko z kontuzją) może dostać kolejną szansę. W przyszłości to doświadczenie zaprocentuje.
Wartość: 5 mln euro, 5/0



Maciej Rybus (28 lat, Lokomotiw Moskwa) - 4
Jeden z niewielu zawodników, do którego trudno mieć większe pretensje o grę. Gorzej szło mu przed kamerami. Popisał się m.in. tekstem „Ćwiczyliśmy dwa warianty i tak zamieszaliśmy, że w końcu nie widzieliśmy jak grać”.
Wartość: 3,2 mln euro, 53/2



Kamil Grosicki (30 lat, Hull) - 3,5
„Nie zasłużyłem na takie traktowanie” – żalił się dziennikarzom po tym jak mecz z Kolumbią zaczął na ławce. Po wejściu na boisko wiele jednak nie zdziałał. Ba, kamerze uchwyciły, że jeszcze w trakcie meczu się rozplakał.
Wartość: 7 mln euro, 59/12



Jacek Góralski (25 lat, Łudogorec Razgrad) - 3,5
Gdyby Nawalka miał dziesięciu takich zabijaków, może jeszcze walczylibyśmy o wyjście z grupy. A już na pewno nikt nie rozkładałby rąk nad tym, że w dwóch pierwszych meczach mistrzostw zabrakło nam chęci do walki.
Wartość: 2,5 mln euro, 6/0



Karol Linetty (23 lata, Sampdoria) - 3
Po Senegalu i Kolumbii w miejsce Grzegorza Krychowiaka wystawilibyśmy nawet kucharza reprezentacji. Nawalka ma jednak do dyspozycji Linettego, który całkiem nieźle poczynił sobie w Serie A, radzi sobie też w ofensywie.
Wartość: 15 mln euro, 20/1



Rafał Kurzawa (25 lat, Górnik Zabrze) - 2,5
Sławomir Peszko pojechał do Rosji żeby „robić atmosferę”, Kuba Błaszczykowski ma problem z kontuzją, Dawid Kownacki nie istniał w meczu z Kolumbią. Wszystko wskazuje na to, że z Japonią może zagrać Kurzawa.
Wartość: 2 mln euro, 3/0



Piotr Zieliński (24 lata, Napoli) - 4
Wydawało się, że w końcu dorósł do roli reżysera gry reprezentacji Polski. I wtedy zdarzyły się mecze z Senegalem oraz Kolumbią, w których miał tylko krótkie przebiełki. Rozsądnej alternatywy dla Zielińskiego jednak nie mamy.
Wartość: 32 mln euro, 35/5



SUPER NAPASTNIK

Robert Lewandowski (29 lat, Bayern) - 5,5

Nie ma lekko, przeciwnicy często nawet potrafią jego kryć. Co nie zmienia faktu, że „Lewy” w Rosji rozczarował. Jeśli chce pod względem goli na mundialu dogonić choćby Bartosza Bosackiego, musi wziąć się do roboty.
Wartość: 90 mln euro, 97/55



Polska zagrała do tej pory z Japonią dwa razy. W 1996 r. przegraliśmy 0:5, a w 2002 r. 0:2. Niektórzy zaliczają też do oficjalnych mecze kadry młodzieżowej z 1981 r. (2:0, 4:2, 4:1 i 3:0)

Rezerwowi: Wojciech Szczęsny, Bartosz Białkowski, Thiago Cionek, Artur Jędrzejczyk, Michał Pazdan, Łukasz Piszczek, Jakub Błaszczykowski, Grzegorz Krychowiak, Sławomir Peszko, Dawid Kownacki, Arkadiusz Milik, Łukasz Teodorczyk.
Łączna ocena - 42,5. Wartość - 1917 mln euro



DYRYGENT OFENSYWY

Shinji Kagawa (29 lat, Borussia Dortmund) - 5

Były kolega klubowy Roberta Lewandowskiego jest najbardziej kreatywnym piłkarzem Japonii. Zadaniem Kagawy jest kreowanie każdej akcji ofensywnej. Udział w mundialu rozpoczął od strzelenia gola już w 3. minucie meczu z Kolumbią.
Wartość: 13 mln euro, 94/31



Rezerwowi: Masaaki Higashiguchi, Kōsuke Nakamura, Naomichi Ueda, Wataru Endō, Tomoaki Makino, Gōtoku Sakai, Keisuke Honda, Takashi Usami, Hotaru Yamaguchi, Ryōta Oshima, Yoshinori Mutō, Yūya Ōsaka.
Łączna ocena - 43,5. Wartość - 5275 mln euro

Eiji Kawashima (35 lat, Metz) - ocena 2,5

Dla bramkarza Metz jest to trzeci mundial w karierze. W starciach z Kolumbią i Senegalem popełnił błędy, które zakończyły się bramką. W zeszłym sezonie zagrał w 30 ligowych spotkaniach w Ligue 1, tracąc aż 60 goli.
Wartość: 250 tys. euro, 86/0



Hiroki Sakai (28 lat, Olympique Marsylia) - 4

Kolejny podstawowy zawodnik drużyny Ligue 1. Sakai występował również regularnie w Lidze Europy, gdzie doszedł do finału, w którym nie zagrał. Jego zaletą jest uniwersalność – może grać na obu bokach obrony.
Wartość: 6 mln euro, 45/0



Maya Yoshida (29 lat, Southampton) - 4

Klubowy kolega Jana Bednarka. W Southampton gra już od 2012 roku, ale do tej pory tylko w debiutanckim sezonie w Anglii rozegrał ponad 25 ligowych meczów. W kadrze jest jednym z liderów i ostoją defensywy.
Wartość: 7 mln euro, 84/10 goli



Gen Shoji (25 lat, Kashima Antlers) - 3,5

Jeden z najmłodszych zawodników w drużynie „Samurajów”. Od 2011 roku występuje w Kashima Antlers, ale w zeszłym sezonie zagrał w zaledwie 16 spotkaniach dla klubu. Brak ogrania może być widoczny w meczu z Polską.
Wartość: 1,7 mln euro, 14/1



Yuto Nagatomo (31 lat, Galatasaray) - 4,5

Jeden z najbardziej rozpoznawalnych japońskich piłkarzy – przez 7 lat występował w Interze Mediolan. Ofensywnie usposobiony lewy obrońca ma już na tym turnieju asystę i w meczu z Polską będzie szukał kolejnej.
Wartość: 7,5 mln euro, 102/3 goli



Makoto Hasebe (34 lat, Eintracht Frankfurt) - 4

Wyjadacz niemieckich boisk jest kapitanem reprezentacji Japonii od 2010 roku. Hasebe spędził ostatnie 10 lat w Wolfsburgu, Norymberdze i Frankfurcie, zbierając doświadczenie potrzebne na wielkich turniejach.
Wartość: 1 mln euro, 112/2



Gaku Shibasaki (26 lat, Getafe) - 3,5

Marzeniem każdego piłkarza jest strzelenie gola w finale mistrzostw świata. Shibasaki dokonał tego w... finale Klubowych MŚ przeciwko Realowi Madryt – i to nie raz, a dwa! Takim właśnie występem zapewnił sobie transfer do Getafe.
Wartość: 1,8 mln euro, 20/3



Genki Haraguchi (27 lat, Fortuna Dusseldorf) - 3,5

Ostatni sezon Haraguchi spędził w drugiej lidze niemieckiej, gdzie został wypożyczony z Herthy Berlin. 1 lipca skrzydłowy zostanie piłkarzem Hannoveru, ale na mundialu wciąż reprezentuje barwy Fortuny Dusseldorf.
Wartość: 3,5 mln euro, 35 meczów/6 goli w lidze



Takashi Inui (30 lat, SD Eibar) - 5

Inui idealnie trafił z formą na rosyjski mundial. Bez niego Japonia miałaby pewnie jeden punkt, gdyż w meczu z Senegalem zdobył gola i miał asystę. Szkoda, że nie poczekał na okno transferowe – 1 lipca zostanie piłkarzem Betisu.
Wartość: 5 mln euro, 29/5 goli



Shinji Okazaki (32 lat, Leicester City) - 5

Mistrz Anglii z „Lisami” w 2016 jest jednym z najlepszych piłkarzy w historii reprezentacji Japonii. Okazaki jest czwarty pod względem występów i trzeci pod względem bramek w historii swojej kadry.
Wartość: 6 mln euro, 115/50



Auf wiedersehen, mistrzowie!

Bolesław Groszek
redakcja@polskapresse.pl

Piłka nożna

Korea Południowa	2(0)
Niemcy	0(0)

Bramki: Kim 90, Son 90
Korea Południowa: Cho - Lee, Yun, Kim, Hong - Lee, Jung, Jang, Moon (Se-Jong) - Son, Koo (Hee-Chan) (Yo-Han)
Niemcy: Neuer - Kimmich, Süle, Hummels, Hector (78' Brandt) - Kroos, Khedira (58' Gómez) - Reus, Özil, Goretzka (63' Müller) - Werner
Sędziował: Mark Geiger (USA)
Widzów: 41 835

Przed ostatnią kolejką spotkań w grupie F każda z drużyn miała szansę na awans do fazy pucharowej. Na pole position znajdowali się piłkarze Meksyku z sześcioma punktami, a drugim faworytem byli - oczywiście - Niemcy, którzy grę na tak wczesnym etapie mundialu ostatni raz skończyli we Francji w 1938 r.

Zagroźni blamażem mistrzowie świata nie mieli zamiaru kalkulować. - Nie patrzmy na rywala. Musimy mieć jasność w naszym meczu i przede wszystkim na tym się skupiamy - zapewniał na konferencji prasowej Joachim Löw, który znów namieszał w składzie swojego zespołu. Szansę gry od początku dostał Mesut Özil, bo - według trenera - piłkarz świetnie spisywał się na treningu. Po kontuzji do składu wrócił też filar obrony - Mats Hummels.



FOT. AP/EAST NEWS

Niedowierzanie. Niemcy odpadli w pierwszej fazie mistrzostw świata pierwszy raz od 1938 r.

W pierwszej połowie Niemcy wymienili trzy razy więcej podań niż Azjaci i utrzymywali się przy piłce przez 70 proc. czasu gry. Na nic to się jednak nie zdało, bo Koreańczycy bardzo dobrze się bronili i nie dopuścili do żadnego zagrożenia. Mistrzów świata mógł pograć za to Manuel Neuer, ale bramkarz sam naprawił swój błąd po złej interwencji przy rzucie rożnym.

W tym samym czasie bezbramkowo zakończyła się pierwsza połowa meczu Szwedów z Meksykiem. Niebiesko-Żółci

wzięli się więc do gry w drugiej odsłonie, krzyżując plany swoim grupowym rywalem. Pięć minut po przerwie gola strzelił Ludwig Augustinsson, a w 62. minucie rzut karny wykorzystał Andreas Granqvist. W tym momencie to dwaj faworyci - Meksyk i Niemcy - byli na musiku. Samobój Edsona Velázqueza na kwadrans przed końcem rozwiązał wątpliwości, że to Szwedzi zagrają dalej, a oczy całego świata skupiały się na walczących Niemcach.

Mistrzowie świata wciąż nie miłośniernie męczyli się z Koreą

Południową. Mało tego, atakowali bezproduktywnym atakiem pozycyjnym, a to Azjaci wyprowadzali kontrataki, które przynosiły kibiców naszych zachodnich sąsiadów o palpację serca. Özil, którego trener chwalił przed meczem, ponownie dreptał po boisku, nie stwarzając zagrożenia na połowie rywala. Bezproduktywna była też niemiecka dziewiątka - Timo Werner podejmował złe decyzje, a król strzelców mistrzostw świata Miroslav Klose przecierał oczy ze zdziwienia.

To był wstęp do prawdziwej katastrofy. W doliczonym czasie gry Koreańczycy zdobyli bramkę, która została zaliczona dopiero po analizie VAR. Próba odrobienia strat jeszcze pogрузzyła Niemców, bo błyskawiczną kontrę wykończył Heung-min Son. Szok, niedowierzanie i konsternacja. Niemcy oficjalnie odpadli z MŚ w pierwszej fazie turnieju pierwszy raz od 80 lat. Co na to Gary Lineker? Przecież piłka nożna to gra, w którą zawsze ostatecznie wygrywają Niemcy... Nie tym razem. „Tamta wersja przeszła do historii” - napisał Anglik na Twitterze.

Sensacyjnie w grupie F z pierwszego miejsca awansowała Szwecja, a w 1/8 zagra też Meksyk. Co teraz powie Zlatan Ibrahimović, który uznał, że jest lepszy od każdego piłkarza występującego w kadrze? Uśmiech nie schodzi pewnie za to z twarzy Leroya Sané, bo niepowołany na MŚ skrzydłowy jest zawodnikiem, którego Niemcom na turnieju bardzo brakowało. ©

Meksyk	0(0)
Szwecja	3(0)
Bramki: Augustinsson 50, Granqvist 62 - z karnego, Granqvist 74 sam.	
Meksyk: Ochoa - Gallardo (65' Fabian), Moreno - Salcedo, Velázquez - Guardado (75' Corona), Herrera - Layun (89' Peralta), Vela, Lozano - Chicharito	
Szwecja: Olsen - Augustinsson, Granqvist, Lindelof, Lustig - Forsberg, Ekdal (80' Hiljemark), Larsson (57' Svensson), Claesson - Toivonen, Berg (68' Thelin)	
Sędziował: Nestor Pitana (Argentyna)	
Widzów: 33 061	

MISTRZOSTWA ŚWIATA W ROSJI - TERMINARZ, WYNIKI I TABELA

Grupa A

Rosja - Arabia Saudyjska 5:0 (2:0)
Gazinski 12, Czeryszew 42, 92, Dziuba 72, Golowin 90
Egipt - Urugwaj 0:1 (0:0)
Gimenez 90
Rosja - Egipt 3:1 (0:0) Fathi 47 sam., Czeryszew 59, Dziuba 62 - Salah 73 z karnego
Urugwaj - Arabia Saudyjska 1:0 (1:0)
Suárez 23
Urugwaj - Rosja 3:0 (2:0)
Suárez 10, Czeryszew 23 sam., Cavani 90
Arabia Saudyjska - Egipt 2:1 (1:1)
Al Faraj 45 z karnego, Al Dawsari 90 - Salah 22

1. Urugwaj	3	9	5-0
2. Rosja	3	6	8-4
3. Arabia Saudyjska	3	3	2-7
4. Egipt	3	0	2-6

Grupa B

Maroko - Iran 0:1 (0:0)
Bouhaddouz 90 sam.
Portugalia - Hiszpania 3:3 (2:1) C. Ronaldo 4 z karnego, 44, 88 - D. Costa 24, 55, Nacho 58
Portugalia - Maroko 1:0 (1:0)
C. Ronaldo 4
Iran - Hiszpania 0:1 (0:1)
Diego Costa 54
Iran - Portugalia 1:1 (0:1)
Ansarifard 90 z karnego - Quaresma 45

Hiszpania - Maroko 2:2 (1:1)
Isco 19, Aspas 90 - Boutaib 14, En Nesryi 81
1. Hiszpania 3 5 6-5
2. Portugalia 3 5 5-4
3. Iran 3 4 2-2
4. Maroko 3 1 2-4

Grupa C

Francja - Australia 2:1 (0:0) Griezmann 58 z karnego, Behich 81 sam. - Jedinak 62 z karnego
Peru - Dania 0:1 (0:0)
Poulsen 59
Francja - Peru 1:0 (1:0)
Mbappe 34
Dania - Australia 1:1 (1:1)
Eriksen 7 - Jedinak 38 z karnego
Dania - Francja 0:0
Australia - Peru 0:2
Carrillo 18, Guerrero 50

1. Francja	3	7	3-1
2. Dania	3	5	2-1
3. Peru	3	3	2-2
4. Australia	3	1	2-5

Grupa D

Argentyna - Islandia 1:1 (1:1)
Aguero 19 - Finnbogason 23
Chorwacja - Nigeria 2:0 (1:0)
Etebo 32 sam., Modrić 71 z karnego

Argentyna - Chorwacja 0:3 (0:0)
Rebić 53, Modrić 80, Rakitić 90
Nigeria - Islandia 2:0 (0:0)
Musa 49, 75
Nigeria - Argentyna 1:2 (0:1)
Moses 51 z karnego - Messi 14, Rojo 86
Islandia - Chorwacja 1:2 (0:0)
G. Sigurdsson 76 z karnego - Badelj 53, Perišić 90

1. Chorwacja	3	9	7-2
2. Argentyna	3	4	3-5
3. Nigeria	3	3	3-4
4. Islandia	3	1	2-5

Grupa E

Kostaryka - Serbia 0:1 (0:0)
Kolarov 56
Brazylia - Szwajcaria 1:1 (1:0)
Coutinho 20 - Zuber 50
Brazylia - Kostaryka 2:0 (0:0)
Coutinho 90, Neymar 90
Serbia - Szwajcaria 1:2 (1:0)
Mitrović 5 - Khaka 52, Shaqiri 90
Serbia - Brazylia (27.06, godz. 20)
Otkrytje Ariena, Moskwa
Szwajcaria - Kostaryka (27.06, godz. 20)
Stadion Strietka, Niżny Nowogród

1. Brazylia	2	4	3-1
2. Szwajcaria	2	4	3-2

3. Serbia	2	3	2-2
4. Kostaryka	2	0	0-3

Grupa F

Niemcy - Meksyk 0:1 (0:1) Lozano 35
Szwecja - Korea Płd. 1:0 (0:0) Granqvist 65
Korea Płd. - Meksyk 1:2 (0:1)
Son 90 - Vela 26 z karnego, J. Hernandez 66
Niemcy - Szwecja 2:1 (0:1)
Reus 48, Kroos 90 - Toivonen 32
Korea Płd. - Niemcy 2:0 (0:0)
Kim 90, Son 90
Meksyk - Szwecja 0:3 (0:0) Augustinsson 50, Granqvist 62 - z karnego, Granqvist 74 sam..

1. Szwecja	3	6	5-2
------------	---	---	-----



2. Meksyk	3	6	3-4
3. Korea Płd.	3	3	3-3
4. Niemcy	3	3	2-4

Grupa G

Belgia - Panama 3:0 (0:0)
Mertens 47, Lukaku 68, 75
Tunezja - Anglia 1:2 (1:1)
Sassir 35 z karnego - Kane 11, 90
Belgia - Tunezja 5:2 (3:1) Hazard 6 z karnego, 51, Lukaku 16, 45, Batshuayi 90 - Bronn 18, Khazri 90
Anglia - Panama 6:1 (5:0) Stones 8, 40, Kane 22 z karnego, 45 z karnego, 62, Lingard 36 - Baloy 78
Anglia - Belgia (28.06, godz. 20)
Stadion Kaliningrad, Kaliningrad
Panama - Tunezja (28.06, godz. 20)
Mordowija Ariena, Saransk

1. Anglia	2	6	8-2
... Belgia	2	6	8-2
3. Tunezja	2	0	3-7
4. Panama	2	0	1-9

Grupa H

Kolumbia - Japonia 1:2 (1:1)
Quintero 39 - Kagawa 6 z karnego, Osako 73
Polska - Senegal 1:2 (0:1)
Krychowiak 86 - Cionek 37 sam., Niang 60
Japonia - Senegal 2:2 (1:1)
Inui 34, Honda 78 - Mane 11, Wague 71

W SKRÓCIE

Piłka nożna

Pierwsze zwolnienie po wynikach mundialu
Hector Raul Cuper nie będzie dłużej prowadził reprezentacji Egiptu, która przegrała w Rosji wszystkie trzy mecze w grupie. - Doceniamy pracę trenera. Zdobyliśmy Puchar Narodów Afryki po trzech latach przerwy i awansowaliśmy na mundial po 28 latach przerwy. Coś się jednak wyczerpało” - czytamy w oświadczeniu egipskiej federacji. (HZ)

Piłka nożna

Maradona tłumaczy swoje zachowanie

Diego Maradona skomentował na Facebooku swoje dziwaczne zachowanie na trybunach podczas meczu Argentyny z Nigerią. Po angielsku, włosku i hiszpańsku napisał m.in. „Chcę tylko powiedzieć, że nic mi nie jest, że nie jestem i nie byłem w szpitalu. W czasie meczu miałem silny ból i zawroty głowy. Lekarz doradził, żebym wrócił do domu przed drugą połową, ale postanowiłem zostać, bo graliśmy o wszystko. Jak mogłem odejść? Buziaki dla wszystkich i dzięki za wsparcie”. (HZ, STEN)

Lotto

Wtorek 26.06

Multi Multi (21.40): 4, 5, 13, 17, 20, 25, 28, 32, 35, 38, 39, 43, 47, 48, 50, 58, 60, 63, 65, 72. Plus: 20. **Kaskada (21.40):** 4, 7, 9, 10, 11, 13, 15, 16, 19, 20, 22, 24. **Lotto:** 15, 19, 22, 23, 25, 38. **Lotto Plus:** 20, 24, 27, 28, 29, 48. **Ekstra Pensja:** 2, 6, 19, 20, 34, (3). **Mini Lotto:** 9, 17, 19, 35, 39.

Środa 27.06

Multi Multi (14): 6, 11, 12, 16, 17, 18, 33, 38, 39, 41, 48, 52, 53, 54, 56, 62, 64, 66, 72, 77. Plus: 18. **Kaskada (14):** 1, 2, 4, 7, 11, 13, 15, 18, 20, 21, 22, 23.

Polska - Kolumbia 0:3 (0:1)

Mina 40, Falcao 70, Cuadrado 75
Japonia - Polska (28.06, godz. 16)
Wolgograd Arena, Wolgograd
Senegal - Kolumbia (28.06, godz. 16)
Samara Arena, Samara

1. Senegal	2	4	4-3
... Japonia	2	4	4-3
3. Kolumbia	2	3	4-2
4. Polska	2	0	1-5

Najlepsi strzelcy

5 goli: Harry Kane
4 goli: Romelu Lukaku, Cristiano Ronaldo
3 goli: Denis Czeryszew, Diego Costa
2 goli: Philippe Coutinho, Artiom Dziuba, Mile Jedinak, Luka Modrić, Ahmed Musa, Eden Hazard, Mohamed Salah, John Stones, Luis Suárez

1/8 finału

Francja - Argentyna (30.06, 16.00, Kazan)
Urugwaj - Portugalia (30.06, 20.00, Soczi)
Hiszpania - Rosja (1.07, 16.00, Moskwa)
Chorwacja - Dania (1.07, 20.00, Niżny Nowogród)
1E - Meksyk (2.07, 16.00, Samara)
1G - 2H (2.07, 20.00, Rostów)
Szwecja - 2E (3.07, 16.00, Sankt Petersburg)
1H - 2G (3.07, 20.00, Moskwa)

Piłkarstwo**Zmarł znany piłkarz
Paweł Dorawa**

Ta wiadomość poraziła i zasmuciła wszystkich sympatyków talentu piłkarza Pawła Dorawy, wychowanek Biesowickiego Echa, a później zawodnika Diamentu Trzebielino. 26 czerwca (wtorek) w godzinach popołudniowych montował kabel telewizyjny w domu w Przewłocie i podczas pracy spadł nieszczęśliwie z drabiny. Podjęto próbę reanimacji. Niestety, nastąpił zgon. Paweł Dorawa kochał futbol, kochał ludzi, a przede wszystkim kochał swojego trzyletniego syna Piotrusia. Dla tego 33-letniego mężczyzny piłka nożna była bezgraniczną miłością. Był napastnikiem i lubił strzelać gole. W wieku 20 lat był w kręgu zainteresowania Darzboru Szczecinek.

- Z niedowierzaniem przyjąłem taką smutną wiadomość. Grałem razem z Pawłem. To był znany kolega. Szczery i otwarty. Dobrze mi się z nim współpracowało na boisku. Mieliliśmy bardzo dobre kontakty koleżeńskie - stwierdził bardzo zasmucony Robert Piasecki, trener i piłkarz Biesowickiego Echa.

Również bardzo ciepło o tym piłkarzu mówiono w Trzebielinie.

- Paweł zawsze służył swoim bogatym doświadczeniem, a szczególnie młodszymi kolegami, którzy razem z nim grali. Był niezwykle pracowitym, ambitnym i przebojowym napastnikiem - wspomina Kazimierz Łukasiewicz, kierownik trzebielińskiego Diamentu. Środowisko piłkarskie zachowa Go w pamięci. W piątek (29.06) o godz. 15 odprowadzają go msza święta w kościele w Biesowicach. Po niej nastąpi odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku. Żegnaj Pawle, Przyjacielu Futbolu! Krzysztof Niekraś

Piłkarstwo**Karol Czubak na obozie ze Śląskiem Wrocław**

18-letni Karol Czubak, piłkarz usteckiego Jantara, bierze udział w obozie pierwszej drużyny seniorów ekstraklasowego Śląska Wrocław. Jego pierwszym trenerem był Ryszard Hendryk. Z Sycewic Karol przeniósł się do Ustki, gdzie najpierw grał w drużynach juniorskich prowadzonych przez Piotra Piskę oraz Zbigniewa Margola. Czubak brał także udział w kilku konsultacjach reprezentacji Polski do lat 16. W sezonie 2017/2018 razem z kolegami z Jantara awansował do IV ligi. W słupskiej klasie okręgowej strzelił 46 bramek. (SUR)

Piłkarstwo**Typowanie wyniku meczu Polska - Japonia**

Jacek Wiśniewski (trener Chrobrego Charbrowo) - 1:2.
Dariusz Panek (prezes Sokola Wyczechy) - 1:1.
Henryk Patyk (były piłkarz Pomorza Potęgowa, obecnie firma Forcars) - 2:1.
Piotr Piszko (szkoleniowiec juniorów Jantara Ustka) - 2:1.
Adam Bartosiak (sędzia piłkarski z Łęborka) - 2:1. (FEN)



Trener Janusz Rzeszutko po dwóch latach w SKO awansował z usteckim Jantarem do IV ligi

Jantar w IV lidze: To jest awans nas wszystkich

Piłkarstwo

Mariusz Surowiec
mariusz.surowiec@gp24.pl

Ustecki Jantar po dwóch latach gry w słupskiej klasie okręgowej wraca do IV ligi. Po meczu decydującej batalii z Myśliwcem Tuchomie zakończony zwycięstwem 4:0 rozmawialiśmy z trenerem ustczan Januszem Rzeszutko.

Panie trenerze serdeczne gratulacje za awans. Czy to pański największy sukces w karierze trenerskiej?

Co prawda to nie pierwszy awans, który udało się uzyskać, ale jeśli spojrzeć wstecz, to faktycznie awans z Jantarem do IV ligi jest chyba moim największym sukcesem na ławce trenerskiej. Bardzo się z tego cieszę, udało nam się tu zrobić sukces trochę wbrew niektórym niedowiarcom. Chciałbym bardzo podziękować wszystkim, którzy dołożyli swoją cegiełkę do tego sukcesu. Bo to nie jest awans tylko piłkarzy i trenera, ale wszystkich, którzy przez cały sezon przy tej drużynie byli i pracowali, abyśmy mogli świętować.

No właśnie. Gdy przejmował pan zespół z Ustki po serii bardzo złych wyników w IV lidze, niewiele osób sądziło, że uda się pokonać Jantara, który był bardzo rozbity. Ta sztuka jednak się panu udało.

Tak, to prawda. Gdy przychodząc do Ustki, zespół był w bardzo trudnej sytuacji. Mieliliśmy sporo problemów. Niska frekwencja na trenin-

gach, pozycja w tabeli, ogólnie kiepska atmosfera nie pomagały nam na starcie. Potrzebowaliśmy trochę czasu, aby to wszystko poukładać, przede wszystkim dotrzeć do młodych zawodników. Jak widać, udało się.

Zespół Jantara był w tym sezonie swoistą mieszanką doświadczenia i młodości. Przed startem do rozgrywek byliście wskazywani w gronie faworytów do awansu.

- Zgadza się. Mieliliśmy w swoim składzie piłkarzy rutynowanych, ogranych na boiskach IV, a nawet III ligi, myślałem tu o Dominiku Kaczmaruku, Kamili Wójciku czy Radosławie Łukasiku. Przy nich bardzo fajnie radziła sobie nasza zdolna młodzież. Przecież w drużynie seniorów mieliśmy w bardzo dużej mierze zawodników z rocznika 2000 i 2001, czyli 16- i 17-latków. A oni w kilku meczach stanowili o naszej sile ofensywnej. Myślę, że to także był klucz do tego, aby ten awans wywalczyć - dotrzeć do tych młodych piłkarzy i pokazać im, że warto pracować na treningach i że ta praca musi dać konkretne rezultaty.

Po bardzo dobrych meczach, jak choćby jesienna czy wiosenna wygrana z wydawało się mrurowanym faworytem do awansu, czyli Spartą Sycevice, w kolejnych meczach traciście punkty z teoretycznie słabszymi zespołami. Czym była spowodowana ta sinusoida formy?

Zgadza się. Ale to jest właśnie taka przypadłość drużyn,

które opierają się głównie na juniorach. Potrafiliśmy zagrać świetny mecz, a potem gdzieś ta forma na 1-2 kolejki spadała i musieliśmy do końca walczyć o ten upragniony awans. Wiosną jednak prezentowaliśmy się najrówniej ze wszystkich zespołów w słupskiej klasie okręgowej i to jest najważniejsze.

Były momenty zwątpienia po tych słabszych meczach, czy uda się na koniec sezonu cieszyć z awansu?

Nie. Od samego początku do samego końca wierzyłem bardzo mocno w to, że ten awans wywalczymy. Nie wątpiłem w to ani przez chwilę.

Nie obawiał się pan tego ostatniego, decydującego meczu z Myśliwcem Tuchomie?

Szczerze mówiąc, zważywszy na to, jaki przebieg miało nasze jesienne starcie z Myśliwcem Tuchomie, miałem pewne obawy. Graliśmy na wyjeździe i rywal postawił bardzo trudne warunki gry. Po ciężkim meczu udało nam się jednak wygrać 2:1. Na szczęście ten nasz ostatni mecz nie miał aż tak dramatycznego przebiegu. Strzelona przez Bartka Nałęcza bramka dodała nam skrzydeł i pozwoliła na nieco spokojniejszą grę. Potem kontrolowaliśmy przebieg meczu praktycznie do samego końca, dokładając ku uciechu kibiców kolejne gole.

Dziękuję za rozmowę i życzę powodzenia w kolejnym sezonie już na czwartoligowym szczeblu.

Jedenaście punktów H. Wyszowskiego

Koszykówka

Jarosław Stencel
jaroslaw.stencel@gp24.pl

Reprezentacja Polski do lat 20 mężczyzn w ramach przygotowań do mistrzostw Europy dywizji B cztery mecze towarzyskie. Wszystkie z nich wygrała nasza ekipa narodowa wśród której dobrze spisywał się zawodnik Czarnych Słupsk Hubert Wyszowski.

W poprzednim tygodniu biało-czerwoni dwukrotnie pokonali Grecję, tym razem okazali

się lepsi od Belgów. W pierwszym spotkaniu z Grecją Polska wygrała 72:66 (14:19, 24:16, 19:19, 15:12), a następnie (12:12, 21:14, 11:20, 24:17).

W pierwszym z tych spotkań Hubert Wyszowski zdobył jeden punkt, a w drugim nie udało mu się ani razu trafić do kosza.

Lepiej było w spotkaniach z Belgami. Polska wygrała najpierw 81:68 (29:11, 11:17, 26:16, 15:24), a następnie (24:15, 14:13, 26:12, 18:12). W tych meczach Wyszowski zdobył cztery oraz sześć punktów. ©©



Hubert Wyszowski jest zawodnikiem STK Czarni i SMS PZKosz Władysławowo

Roman Rubaj zakończył misję w Pogoni Lębork

Piłkarstwo

Jarosław Stencel
jaroslaw.stencel@gp24.pl

To była szybka decyzja i duża pomoc dla klubu i drużyny w trudnych chwilach. Na początku czerwca po szybkim rozstaniu z trenerem Grzegorzem Lewandowskim funkcję szkoleniowca na ponad 3 tygodnie zgodził się przyjąć łęboreczanin Roman Rubaj.

Roman Rubaj przez trzy tygodnie prowadził zajęcia treningowe i poprowadził zespół w meczach z Wikądem

Luzino, Gromem Nowy Staw i ostatnim ze Startem Miastko. Wszystkie z nich zakończyły się porażkami 0:2, 0:4 i 0:3.

- To nie był czas na popisywanie się warsztatem trenerskim. Byłem natomiast ciekawy co się w tej drużynie dzieje, że wyniki były tak słabe. Mam swoje zdanie i chętnie przekażę je szkoleniowcowi, który przejmie niedługo drużynę. Nie ukrywam, zawiodłem się meczem w Miastku. Wygrał zespół, który bardziej chciał. To była kwestia charakteru - podsumowuje swoją pracę Roman Rubaj. ©©



Roman Rubaj prowadził zespół Pogoni w trzech spotkaniach w których łęboreczanie nie zdobyli żadnego gola, tracąc 9